

200 lat Pani Genowefo!
Genowefa Pleskot ze Starego Zadybia skończyła 100 lat
STR. 2



Marzył o pięknych Rykach
Nie żyje Grzegorz Piecyk. Znany i ceniony mieszkaniec Ryk, społecznik i działacz
STR. 4



Odeszła strażniczka lokalnych tradycji
Zmarła Stanisława Dzik, wieloletnia członkini KGW „Kalina”
STR. 6

Nr 24 (1165)

16 czerwca 2026 r.
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl
rok XXVII

Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta
i portal powiatu ryckiego

Numer w sprzedaży do
22 czerwca 2026 r.

TWÓJ GŁOS

GAZETA I PORTAL POWIATU RYCKIEGO

W NUMERZE:

GM. RYKI

Defibrylator w każdej wsi? Do burmistrza wpłynął wniosek **STR. 4**

GM. STĘŻYCA

Mieszkańcy osiedla niedaleko obwodnicy skarżą się na odgłosy armatki hukowej **STR. 7**

GM. ULĘŻ

Proboszcz parafii w Sobieszynie świętuje 30-lecie kapłaństwa **STR. 8**

GM. RYKI

Tryumf druhow z Budek Kruków i druhen z Bazanowa na zawodach sportowo-pożarniczych **STR. 27**

PIĘKA NOŻNA

Ruch wraca do „okręgówki”, trener Sebastain Kozdrój żegna się z drużyną **STR. 30**

POKAŻ, WŁODARZU, CO MASZ W GARAŻU

 Jarosław Żaczek (59 l.), burmistrz Ryk Wartość majątku: 2 mln zł Dochód: 248.011,26 tys. zł - wynagrodzenie burmistrza, 5.778,62 zł	 Roman Bytniewski (62 l.), burmistrz Dębina Wartość majątku: 0,7 mln zł Dochód: 231.817,59 tys. zł - wynagrodzenie burmistrza	 Ryszard Piotrowski (59 l.), wójt Nowodworu Wartość majątku: 1,2 mln zł Dochód: 228.898,30 zł	 Dariusz Szczycielski (62 l.), starosta rycki Wartość majątku: 0,8 mln zł	 Zbigniew Chłasciak (71 l.), wójt Stężycy Wartość majątku: 0,7 mln zł	 Zenon Stefanowski (56 l.), wójt Kłoczewa Wartość majątku:	 Izabela Kulik (l. 44), wójt Ulęża Wartość majątku:
--	--	--	---	---	--	---

Wójt zarobił prawie 300 tysięcy złotych, burmistrz jeździ dwoma nowymi Citroënami, a 71-letni wójt wciąż nie bierze emerytury. „Twój Głos” zajrzał do oświadczeń majątkowych siedmiu włodarzy powiatu ryckiego

STR. 5

Noga z gazu, bo zapłacisz

Od 8 czerwca kierowcy jadący S17 są pod stałą obserwacją. Na ponad 10-kilometrowym odcinku ruszył odcinkowy pomiar prędkości - i nie wystarczy już zwolnić tylko przed kamerą



STR. 3

Ranna 24-letnia motocyklistka trafiła do szpitala

STR. 3

REKLAMA



USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbory, przeglądy
- sprzedaż pelletu

1550 zł/paleta

KOM-FREZ 783 493 576

do każdego frezowania
NASADA GRATIS!

Nowe limity dorabiania

ZUS Od czerwca renciści i osoby na wcześniejszej emeryturze mogą dorabiać do 6 694,10 zł brutto miesięcznie bez obniżenia świadczenia - to o ok. 256 zł więcej niż w maju. Zmiana wynika ze wzrostu przeciętnego wynagrodzenia, od którego zależą limity. Zarobki powyżej tej kwoty powodują zmniejszenie świadczenia, a przy dochodach przekraczających 12 431,80 zł brutto wypłata za dany miesiąc nie przysługuje w ogóle. Limity obowiązują kwartalnie - aktualne kwoty dotyczą czerwca, lipca i sierpnia. Bez ograniczeń dorabiać mogą emeryci, którzy ukończyli 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni). - *Wyjątkiem są osoby, którym ZUS podwyższył świadczenie do kwoty emerytury minimalnej, czyli wyrównał je do 1978,49 zł brutto. Jeśli ich przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość wyrównania, to za dany miesiąc nie będzie ono przysługiwać. To znaczy, że Zakład wypłaci wtedy emeryturę wyłącznie z odprowadzonych składek* - informuje **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

KOSZ ŻYCZEŃ

DLA
**Iwony i Grzegorza
Ochników**
z Owni



30 rocznica ślubu to ważna chwila, niech będzie dla Was bardzo miła. Pragniemy więc złożyć szczerze życzenia miłości, zdrowia i powodzenia, a każdy rok razem spędzony niech

będzie piękny i błogosławiony. Życzą: rodzi-
ce, dzieci, wnuki i sio-
razem spędzony niech

OGŁOSZENIE

Oddaj elektrośmieci - wesprzyj strażaków

Ochotnicza Straż Pożarna w Niwie Babickiej przystąpiła do ogólnopolskiej akcji „Strażaków wspieramy - elektro-sprzęt oddajmy”. Zasada jest prosta: mieszkańcy przynoszą zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (telewizory, komputery, monitory, drukarki, telefony, sprzęt RTV i AGD, elektronarzędzia itp.), organizator zajmuje się jego odbiorem i utylizacją, a jednostka OSP otrzymuje za to realne wsparcie finansowe. Każde oddane urządzenie to kolejne pieniądze dla naszych strażaków.

Gdzie i kiedy?

Punkt zbiórki znajduje się obok budynku OSP Niwa Babicka. Kontakt i dodatkowe informacje: tel. 504 266 283

Zrób porządek w garażu, piwnicy lub domu i pomóż tym, którzy na co dzień dbają o nasze bezpieczeństwo!

Przy większych ilościach zapewniamy transport!

REDAGUJEZESPÓŁ:

Michał Gawryłek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl

Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl

Mariusz Nastalski - sport, tel. 502 443 010, e-mail: sport@twojglos.pl

DZIAŁ REKLAMY: tel. 503 993 383, e-mail: reklama@twojglos.pl

WSPÓŁPRACUJĄ: asp. sztab. **Agnieszka Marchlak** (kronika policyjna), mł. bryg. **Jarosław Lasek** (kronika strażacka)

SKŁAD I ŁAMANIE: **Michał Gawryłek**, **Marcin Sadura**

WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryłek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki

DRUK: Ringier Axel Springer Polska Sp. z o.o., nakład 2850 egz.

REDAKCJA: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 510 332 855, e-mail: redakcja@twojglos.pl

200 LAT PANI GENOWEFO!



Genowefa Pleskot ze Starego Zadybia skończyła 100 lat. Jubilatka doczekała się 15 wnuków, 36 prawnuków i 6 praprawnuków. Na zdjęciu z prawnukami. (Fot. JW FOTO Justyna Wąsowska)

» **Genowefa Pleskot ze Starego Zadybia skończyła 100 lat. Z okazji jubileuszu w jej domu zebrało się aż pięć pokoleń rodziny. Nie zabrakło również życzeń od władz gminy Kłoczew**

Setne urodziny to rzadkość. W gminie Kłoczew Genowefa Pleskot jest obecnie jedyną mieszkanką, która może poszczycić się takim wiekiem. Jej jubileusz jest jeszcze bardziej wyjątkowy, bo dom w Starym Zadybiu skupia pod jednym dachem pięć pokoleń rodziny. Jubilatka doczekała się 15 wnuków, 36 prawnuków i 6 praprawnuków.

W poniedziałek 8 czerwca z okazji uro-

dzin dostojną seniorkę odwiedził Zenon Stefanowski, wójt gminy Kłoczew oraz Elżbieta Walasek, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. W imieniu władz samorządowych i całej społeczności gminy złożyli jej życzenia zdrowia, pogody ducha i dalszych długich lat życia w gronie rodziny. Listy gratulacyjne przesłali również Prezydent RP oraz Premier.

DŁUGOWIECZOŚĆ W RODZINIE

Sto lat to nie przypadek - długowieczność najwyraźniej pani Genowefa ma we krwi. Do dziś żyją jej siostra Janina (93 lata) i brat Jan (96 lat). Ich ojciec, który brał udział w I wojnie światowej, dożył 93 lat. Pani Genowefa urodziła się w miejscowości Kąty jako jedno z sześciorga dzieci Stefana i Władysławy z domu Kwas. W 1948 roku poślubi-

ła Mariana Pleskota. Para przez kilkanaście lat mieszkała na terenie dzisiejszego województwa zachodniopomorskiego, a następnie w powiecie tomaszowskim na Lubelszczyźnie, gdzie mąż pracował jako zawodowy kierowca. Tam na świat przyszli ich synowie: Eugeniusz, Tomasz, Andrzej i Jerzy.

POWRÓT W RODZINNE STRONY I CIĘŻKA PRACA

Około 1965 roku małżonkowie wrócili do Starego Zadybia. Trzy lata później pani Genowefa owdowiała. Samotnie wychowując synów, przez kilkanaście lat prowadziła w miejscowości skup owoców i runa leśnego. Od 1987 roku przez blisko ćwierć wieku społecznie, z własnej inicjatywy i wielkiego przywiązania do wiary, dbała o ład i porządek

w lokalnej kaplicy. Robiła to tak długo, jak tylko zdrowie na to pozwalało.

STO LAT WSPOMNIENI

Pani Genowefa pamięta czasy, kiedy na terenie miejscowości działało lotnisko - chętnie dzieli się wspomnieniami z okresu wojny. Pochodzi z rodziny o silnych korzeniach patriotycznych. Jej tata brał udział w I wojnie światowej. Pomimo licznych trudów i doświadczeń, jakie przyniosło jej stulecie, pozostaje kobietą pogodną i życzliwą. - *Jej życie to żywe świadectwo pracowitości, głębokiej wiary i miłości do rodziny* - podkreśla wójt Zenon Stefanowski. Dziś Jubilatka pozostaje pod troskliwą opieką syna Tomasza i synowej Marianny. Aktywnie pomaga im w tym wnuczek Elżbieta. Pani Genowefo, 200 lat!

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPIU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **ULĘŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)

NOGA Z GAZU, BO ZAPŁACISZ



Od 8 czerwca kierowcy jadący S17 między Kurowem a Markuszowem są pod stałą obserwacją. Na tym odcinku ruszył odcinkowy pomiar prędkości - i nie wystarczy już zwolnić tylko przed kamerą



Wprowadzenie odcinkowego pomiaru prędkości ma przyczynić się do ograniczenia liczby wykroczeń oraz zwiększenia bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu (fot. CANARD)

System uruchomiony przez Centrum Nadzoru nad Ruchem Drogowym (CANARD) obejmuje 10,3 km trasy między węzłami Chrzachówek i Markuszów. W przeciwieństwie do tradycyjnego fotoradaru, nowe urządzenie rejestruje pojazd na wjeździe i wyjeździe z kontrolowanego odcinka, a następnie wylicza jego średnią prędkość. Kto przez całą trasę jedzie za szybko - dostanie mandat, nawet jeśli w pobli-

żu kamer skrupulatnie hamował. Limity prędkości na tym odcinku to 120 km/h dla samochodów osobowych i 80 km/h dla ciężarówek.

CORAZ WIĘCEJ KONTROLI NA S17

To już drugi odcinkowy pomiar prędkości na trasie Lublin - Warszawa. Od stycznia 2026 roku analogiczny system działa na ponad 6-kilometrowym odcin-

ku S17 między węzłami Garwolin Południe i Garwolin Zachód. Na aktywację czeka jeszcze urządzenie na zachodniej obwodnicy Lublina - na 7,5-kilometrowym fragmencie S19 między węzłami Lublin Węglin i Lublin Sławinek. Zakup nowego systemu sfinansowano ze środków Krajowego Planu Odbudowy w ramach projektu rozwoju operacyjności CANARD. Lokalizacje wszystkich urządzeń nadzoru moż-

na sprawdzić na oficjalnej mapie dostępnej na stronie CANARD.

Kary za przekroczenie prędkości

do 10 km/h – 50 zł (1 punkt karny)
o 11-15 km/h – 100 zł (2 punkty karne)
o 16-20 km/h – 200 zł (3 punkty karne)
o 21-25 km/h – 300 zł (5 punktów karnych)
o 26-30 km/h – 400 zł (7 punktów karnych)
o 31-40 km/h – 800 zł / 1600 zł (w przypadku recydywy) (9 punktów karnych)
o 41-50 km/h – 1000 zł / 2000 zł (recydywa) (11 punktów karnych)
o 51-60 km/h – 1500 zł / 3000 zł (recydywa) (13 punktów karnych)
o 61-70 km/h – 2000 zł / 4000 zł (recydywa) (14 punktów karnych)
o 71 km/h i więcej – 2500 zł / 5000 zł (recydywa) (15 punktów karnych)

Od pomiaru do mandatu

Dane z kamer trafiają automatycznie do CANARD za pośrednictwem Centralnego Systemu Przetwarzania (CSP). System rejestruje czas i miejsce wykroczenia, zdjęcie pojazdu z numerem rejestracyjnym oraz zmierzoną i dopuszczalną prędkość. Po weryfikacji materiału pracownicy CANARD ustalają właściciela pojazdu na podstawie danych z Centralnej Ewidencji Pojazdów i wysyłają do niego wezwanie do wskazania kierującego. Właściciel musi wypełnić jedno z trzech oświadczeń: przyznać, że sam prowadził pojazd, wskazać inną osobę, której powierzył auto, albo odmówić wskazania kierowcy. W zależności od odpowiedzi CANARD wystawia mandat, kieruje sprawę do sądu lub przekazuje ją osobie wskazanej przez właściciela.

Dęblin rowerową stolicą Polski?

Przez cały czerwiec mieszkańcy Dębina mogą zdobywać kilometry dla swojego miasta - i liczyć się w ogólnopolskiej rywalizacji samorządów

Dęblin po raz kolejny przystąpił do konkursu Rowerowa Stolica Polski. Projekt skupia gminy z całego kraju i ma jeden cel - skłonić jak najwięcej ludzi do wsiadania na rower. Liczy się każdy kilometr: przejechany do pracy, na zakupy czy po prostu dla przyjemności.

Żeby dołożyć swoją cegiełkę do wyniku Dębina, wystarczy pobrać bezpłatną aplikację Aktywne Miasta, zarejestrować się, wybrać Miasto Dęblin i rejestrować swoje przejazdy. Rywalizacja trwa do końca czerwca.

Ranna 24-letnia motocyklistka trafiła do szpitala

Do zderzenia samochodu osobowego z motocyklem doszło na skrzyżowaniu ulic Kockiej, Niepodległości i Staromiejskiej w Dęblinie. Na miejsce natychmiast wezwano służby



24-letnia mieszkanka powiatu bełchatowskiego, prowadząca motocykl, po uderzeniu przez samochód przeleciała przez kierownicę jednoślada i wpadła na tył kolejnego pojazdu stojącego przed nią (fot. KPP Ryki)

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 34-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego kierujący samochodem marki Kia, nie zdążył wyhamować i najechał w tył jadącego przed nim motocykla Kawasaki. Siła uderzenia była duża, 24-letnia mieszkanka powiatu bełchatowskiego, prowadząca motocykl, przeleciała przez kierownicę jednoślada i wpadła na tył kolejnego

pojazdu stojącego przed nią. W wyniku odniesionych obrażeń 24-latką została przewieziona do szpitala. Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wykonali niezbędne czynności procesowe oraz ustalają

szczegółowe przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. Apelują również do kierowców o ostrożność na drogach. Wypadki z udziałem motocyklistów stanowią ok. 9% wszystkich zdarzeń drogowych w Polsce. Nie-

stety ze względu na brak ochrony karoserii, motocykliści są grupą szczególnie narażoną na śmierć lub ciężkie obrażenia. W skali rocznej dochodzi do ponad 2,4 tys. takich zdarzeń, w których ginie przeszło 200 osób.

Złodziej przyłapany na gorącym uczynku

Policjanci z Dębina zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który okradał jedną z posesji w mieście. Odzyskany sprzęt - radioodtwarzacz, głośniki i kosa spalinowa - wrócił do właścicieli

Wszystko zaczęło się od pozornie niewinnej sceny. Policjanci patrolujący teren miasta zwrócili uwagę na kosę spalinową leżącą na drodze przy jednej z posesji. Było święto, więc to trochę ich zdziwiło. Postanowili sprawdzić, co się dzieje. Kiedy jeden z policjantów podszedł do posesji, w zaparkowanym nieopodal samochodzie zauważył mężczyznę

z plecakiem. 43-letni mieszkaniec powiatu ryckiego oświadczył, że wykonuje prace zleczone przez właściciela nieruchomości, u którego jest zatrudniony. Ta wersja nie wytrzymała zderzenia z rzeczywistością. W jego plecaku policjanci znaleźli radioodtwarzacz oraz kilka wymontowanych głośników. Wyszło na jaw, że kosa spalinowa leżąca na drodze gruntowej była już przygotowana do wyniesienia z posesji. Kiedy na miejsce przybyła współwłaścicielka nieruchomości, zaprzeczyła, że zna mężczyznę lub że zleciła mu jakiekolwiek prace. 43-latek odpowie przed sądem za kradzież. Grozi mu do 5 lat więzienia.

ODSZEDŁ SPOŁECZNIK. MARZYŁ O PIĘKNYCH RYKACH



Nie żyje Grzegorz Piecyk. Znany i ceniony mieszkaniec Ryk, społecznik i działacz na rzecz mieszkańców osiedla Stare Rynek. Odszedł po ciężkiej chorobie. Miał 61 lat

Wczwartek najbliżsi, rodzi-
na, sąsiedzi i znajomi towarzyszyli mu w ostatniej ziemskiej drodze. **Grzegorz Piecyk** spoczął na cmentarzu parafialnym w Rykach. Przez wiele lat był mocno zaangażowany na rzecz mieszkańców osiedla Stare Miasto w Rykach, poświęcając swój czas i energię. Życzliwy, otwarty na potrzeby innych i zawsze gotowy do pomocy.

- Z Grzegorzem znaliśmy się właściwie od dziecka, bo wychowywaliśmy się w Rykach, a później na-



■ Grzegorz Piecyk, znany rycki społecznik i działacz, odszedł po ciężkiej chorobie w wieku 61 lat

wet razem pracowaliśmy w Hortex-ie przez wiele lat. Znaliśmy się również z działalności społecznej. Tak jak ja, Grzegorz był związany z Lewicą. Był

bardzo dobrym człowiekiem i wspierał kolegę. Myślał o innych. Dał się poznać jako osoba bardzo zaangażowana dla mieszkańców zwłaszcza

swojej dzielnicy. Na pewno będzie brakować takiego społecznika, jakim był ś.p. Grzegorz Piecyk - wspomina **Andrzej Szarek**.

BĘDZIE GO BRAKOWAĆ

W 2006 roku założył I Forum Samorządowe Powiatu Ryckiego, z którego wystartował jako niezależny kandydat na burmistrza Ryk. - *Zapewniam, że będę burmistrzem dla wszystkich, dla mieszkańców miasta i wsi. Będę burmistrzem, który wymaga dużo pracy, przede wszystkim od siebie, ale również i od osób współpracujących z urzędem burmistrza. Nie toleruję marnotrawstwa i korupcji. Marzę i uczynię wszystko, żeby nasze piękne miasto oraz gmina bardziej się rozwijały, stając się jednym z piękniejszych miejsc w Polsce* - mówił Grzegorz Piecyk w kampanii wyborczej. Wybory nie poszły po jego myśli. Uzyskał 795 głosów. W tych samych wyborach był też kandydatem na radnego, ale również

nie udało się zdobyć mandatu.

W 2014 roku ponownie ubiegał się o mandat radnego gminy Ryki z listy SLD Lewica Razem. Wtedy po raz pierwszy odbyły się wybory jednomandatowe. W okręgu nr 2 obejmującym Stare Miasto w Rykach o głosy wyborców ubiegało się pięciu kandydatów. Dwóch z nich: Grzegorz Piecyk i **Michał Miłosz** uzyskali taką samą liczbę głosów. O tym, który z kandydatów zostanie radnym, zdecydowało losowanie przeprowadzone przez Miejską Komisję Wyborczą. Los uśmiechnęło się do Michała Miłosza.

DOBRY ORGANIZATOR

Grzegorz Piecyk przez wiele lat działał w zarządzie osiedla Stare Miasto. Dbał i starał się o to, aby trafiały tu kolejne inwestycje. Ale nie tylko. Angażował się również w życie kulturalne. W roku śmierci (2005) św. Jana Pawła II i kolejną rocznicę Jego wyboru na papieża czuwał nad

całością przygotowań do wielkiego koncertu poświęconego najwybitniejszemu Polakowi. Na jednym z posiedzeń zdecydowano, aby impreza nie miała charakteru tylko osiedlowego. Koncert został zorganizowany z wielkim rozmachem jak na tamte czasy. Na rynku Starego Miasta w Rykach gościli m.in. znani aktorzy: **Michał Miłowicz** i **Marek Siudym**.

Grzegorz Piecyk w ostatnich latach wycofał się z życia publicznego. Zmagął się z ciężką chorobą, ale do końca interesował się sprawami swojej Małej Ojczyzny. Cenił sobie słowa włoskiego salezjanina, pedagoga **Bruno Ferrero**: „Podaruj ludziom dobroć, rzuć daleko od siebie, rozprosz ją na 4 wiatry. Opróżnią z niej kieszenie, wysypią z koszyka, a nazajutrz będziesz miał jej więcej niż dotychczas”. - *Te słowa zawsze mi przyświecały i takim starałem się być* - podkreślał Grzegorz Piecyk.

Zbigniew Jończyk

Pytania o przyszłość dworca

GM. RYKI Urząd Miejski w Rykach uruchomił anonimową ankietę dotyczącą przebudowy budynku dworca kolejowego w Leopoldowie. Wyniki mają pomóc dopasować projekt do potrzeb mieszkańców. Ankieta składa się z ośmiu pytań - m.in. czy respondent planuje odwiedzić powstałe tam Centrum Kultury w ciągu roku od zakończenia inwestycji. Wymagane jest jedynie podanie płci, wieku i wykształcenia. Formularz dostępny jest na stronie internetowej gminy.

Defibrylator w każdej wsi?

Do burmistrza Ryk wpłynął wniosek o wyposażenie wszystkich sołectw gminy Ryki w defibrylatory AED. Władze gminy mają własny plan - i nie we wszystkich zgadzają się z wnioskodawcą

Radosław Kowalczyk z Rososzy zwrócił się do rady miejskiej z propozycją instalacji urządzeń AED w każdym sołectwie - najlepiej na budynkach użyteczności publicznej - wraz z kampanią informacyjną dotyczącą ratownictwa medycznego. Jako źródło finansowania wskazał m.in. fundusze sołeckie. Wniosek wiąże się z tra-

gicznym zdarzeniem, do którego niedawno doszło w Rososzy. Okazuje się, że władze gminy podjęły decyzję o zakupie defibrylatorów jeszcze przed wpłynięciem wniosku. Wiceburmistrz **Jacek Wasilewski** poinformował radnych, że gmina zabezpieczyła środki na zakup pięciu urządzeń w specjalnych kapsułach za ponad 50 tysięcy złotych. Pierwsze lokalizacje mają być pilotażem w najbardziej newralgicznych miejscach. Wiceburmistrz zastrzegł jednak, że z każdą kapsułą wiązać się koszty serwisu i utrzymania, a nie wszystkie sołectwa mają możliwość obsługi takiego sprzętu. Burmistrz **Jarosław Ża-**

czek wyjaśnił logikę rozmieszczenia sprzętu. Defibrylatory mają trafić przede wszystkim tam, gdzie są przeszkolone osoby - czyli do jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W gminie Ryki do systemu należy pięć jednostek: Ryki, Rososz, Leopoldów, Bazanów i Bobrowniki. Szóste urządzenie ma zostać zamontowane na budynku urzędu miasta, gdzie planowane jest przeszkolenie pracowników. Burmistrz wskazał też na praktyczne trudności związane z pomysłem powszechnej instalacji. Samo urządzenie musi wisieć w miejscu ogólnie

niedostępnym i w pobliżu kogoś, kto potrafi je obsłużyć. W najmniejszych miejscowościach spełnienie tego warunku bywa niemożliwe. - *Pomysł sam w sobie nie jest zły, bo wiadomo, że chodzi o to, żeby ratować życie ludzkie w trudnej sytuacji* - podkreśla **Jarosław Żaczek**. Burmistrz przypomina, że posiadanie defibrylatora to dopiero połowa sukcesu - ktoś musi umieć go obsłużyć i zdążyć na czas. Zadeklarował, że temat pozostaje otwarty, a dalszy rozwój sieci urządzeń będzie zależał od wyników pilotażu i dostępnych środków. Kowalczyk przyjął informację z zadowoleniem, ale bez pełnej satysfakcji. Przyznał, że pięć

urządzeń to realny krok naprzód i cieszy się, że temat nie został zignorowany. Podkreśla jednak, że na terenach wiejskich każda minuta może decydować o życiu, i zapowiedział dalsze starania o wyposażenie każdego sołectwa w AED - niezależnie od źródła finansowania. Przewodniczący Rady Miejskiej **Tomasz Kujda** przypomina z kolei, że współfinansowanie zakupu z funduszu sołeckiego jest możliwe, ale zależy od decyzji podejmowanych przez poszczególne sołectwa podczas zebrań z mieszkańcami. To oznacza, że część inicjatyw leży teraz po stronie samych mieszkańców.

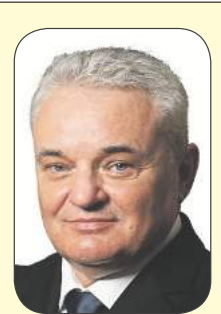
Zbigniew Jończyk

POKAŻ, WŁODARZU, CO MASZ W GARAŻU



Jeden zarobił prawie 300 tysięcy złotych, inny w ciągu roku dorobił się drugiej toyoty i ciągnika za 100 tysięcy. „Twój Głos” przeanalizował oświadczenia majątkowe włodarzy powiatu ryckiego za 2025 rok

Ze złożonych oświadczeń majątkowych wynika, że do najbogatszych włodarzy należą burmistrz Ryk, którego majątek wynosi 1,2 mln zł. Należy jednak zaznaczyć, że dwie nieruchomości stanowią współwłasność z jego siostrą. Burmistrz zgromadził oszczędności w wysokości ok. 90 tys. zł, w tym papiery wartościowe i walutę obcą. Takim samym majątkiem dysponuje wójt Nowodworu. Tak wynika przynajmniej z analiz oświadczeń złożonych przez włodarzy. W jego skład wchodzi dwa domy oraz spore gospodarstwo rolne. W ciągu roku wójt dorobił się również drugiej toyoty o wartości 170 tys. zł. Starosta rycki zajmuje trzecie miejsce pod względem wartości majątku, który wynosi ok. 800 tys. zł. Starosta rycki należy do najlepiej zarabiających samorządowców w powiecie. W ciągu 2025 roku jego wynagrodzenie wyniosło ponad 253 tys. zł, ale było mniejsze niż w roku 2024 aż o 72 tys. zł. Burmistrz Dębina, może pochwalić się majątkiem wartym ok. 700 tys. zł. W jego posiadaniu znajdują się m.in. mieszkanie oraz gospodarstwo. Miał również 90 tys. zł oszczędności. Nieco zmalały one w porównaniu do tych wykazanych w poprzednim oświadczeniu, ale za to w garażu stanęły dwa nowe citroeny, w tym jeden elektryczny wzięty na wynajem długoterminowy. Porównywalny majątek do burmistrza Dębina zadeklarował wójt Stężycki. Składa się na niego głównie dom o wartości 500 tys. zł (wzrost w porównaniu do roku poprzedniego o 200 tys. zł). Inny ważny składnik to mieszkanie (udział w 1/4 spadku) oraz oszczędności, które na koniec 2025 roku wyniosły 65 tys. zł. Chociaż wójt Kłoczewa zarobił w 2025 roku najwięcej z naszych włodarzy (294 tys. zł), to jego majątek jest dość skromny szacowany na 200 tys. zł. W oświadczeniu nie widnieją ani dom, ani mieszkanie. Głównym składnikiem jego majątku jest gospodarstwo rolne o wartości 140 tys. zł. Ma też największy dług do spłaty. Na koniec 2025 roku w sumie było to 260 tys. zł. Taki sam majątek jak wójt Kłoczewa należy do wójta Ułęża. Zgodnie z oświadczeniem posiada gospodarstwo rolne (5,3 ha, udział 1/2 z rodzicami) oraz 3,6 ha (udział 1/4 z rodzicami) warte 150 tys. zł i las (0,41 ha) o wartości 20 tys. zł. Jej oszczędności, wynosiły 7,5 tys. zł. Pojawił się też kredyt w wysokości 17 tys. zł.

						
Jarosław Żączek (59 l.), burmistrz Ryk	Roman Bytniewski (62 l.), burmistrz Dębina	Ryszard Piotrowski (59 l.), wójt Nowodworu	Dariusz Szczygielski (62 l.), starosta rycki	Zbigniew Chłasiać (71 l.), wójt Stężycki	Zenon Stefanowski (56 l.), wójt Kłoczewa	Izabela Kulik (l. 44), wójt Ułęża
Wartość majątku: 1,2 mln zł	Wartość majątku: 0,7 mln zł	Wartość majątku: 1,2 mln zł	Wartość majątku: 0,8 mln zł	Wartość majątku: 0,7 mln zł	Wartość majątku: 0,2 mln zł	Wartość majątku: 0,2 mln zł
Dochód: 248.011,26 zł - wynagrodzenie burmistrza, 5.778,62 zł - dopłaty ARiMR Oszczędności: 20.000 zł; 2.000 euro; 45.171,91 zł - papiery wartościowe Nieruchomości: dom 200 m2 (współwłasność w 1/2 z siostrą) wart 220.000 zł; mieszkanie 42,3 m2 warte ok. 500.000 zł; gospodarstwo rolne 5,3 ha warte ok. 220.000 zł (współwłasność w 1/2 z siostrą); budynek gospodarczy 96,8 m2 i działka 183 m2 warte ok. 180.000 zł Samochód: kia sportage z 2018 r.; audi A3 z 2008 r. Dług: nie ma	Dochód: 231.817,59 tys. zł - wynagrodzenie burmistrza, 1.991,72 zł - dopłaty ARiMR, 2.139,48 zł - rada nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Oszczędności: 90.000 zł Nieruchomości: mieszkanie 64 m2 o wartości 300 tys. zł, działka gruntu rolnego o pow. 3,14 ha o wartości 250 tys. zł z domem drewnianym 70 m2 i budynkiem gospodarczym (majątek odrębny), garaż 15 m2 o wartości 10 tys. zł, garaż blaszany 18 m2 o wartości 5 tys. zł Samochód: ford mondeo z 2009 r.; fiat punto z 2011 r. (współwłasność z synem), citroen c5 z 2025 r., citroen e-c3 z 2025 r. (wynajem długoterminowy) Dług: 74.200 zł zakup samochodu	Dochód: 228.898,30 zł - wynagrodzenie wójta, 12.000 zł z gospodarstwa, 11.200 zł - umowa zlecenie SAPO Oszczędności: 42.000 zł Nieruchomości: dom 159 m2 wart 200.000 zł; gospodarstwo rolne 15,93 ha warte 300.000 zł; dom 180 m2 wart ok. 320.000 zł; nieruchomości 0,057 ha zabudowana budynkiem 54 m2 warta ok. 40.000 zł Samochód: toyota corolla verso z 2006 r. o wartości ok.10.000 zł, toyota CHR PHEV z 2024r. o wartości 170.000 zł, ciągnik rolniczy z 2012 r. o wartości ok. 100.000 zł Dług: nie ma	Dochód: 253.615,44 zł - wynagrodzenie starosty, 35.773,21 - umowa o dzieło, 1.843,32 zł z gospodarstwa Oszczędności: 7.596,22 zł - rachunek bankowy; 71.139,47 zł - PKO BP TFI/IKZE; 49.109,82 zł - PPK, 900 EURO Nieruchomości: dom 150 m2 wart 400.000 zł; gospodarstwo rolne - 2 ha warte 302.000 zł Długi: kredyt na modernizację domu 45.625,54 zł, kredyt na potrzeby bieżące 25.069,86 zł Samochód: nissan qashqai z 2014 r. Dług: nie ma	Dochód: 160.029,59 zł - wynagrodzenie wójta, 85.529 zł - ulga dla pracujących seniorów Oszczędności: 65.000 zł Nieruchomości: dom 220 m2 wart 500.000 zł, mieszkanie 67 m2 warte 170 tys. zł (udział w spadku 1/4) Samochód: BMW z 2007 r. warte 20.000 zł Dług: nie ma	Dochód: 293.977,37 zł - wynagrodzenie wójta, 2.000 zł z gospodarstwa Oszczędności: 31.000 zł (majątek odrębny); 9.622,37 zł - papiery wartościowe (majątek odrębny), 3.500 euro (majątek osobisty) Nieruchomości: gospodarstwo rolne 1,4 ha - 140.000 zł Samochód: KIA Sportage z 2013 r. (współwłasność) Dług: 208.578,94 zł - kredyt na zakup mieszkania (majątek odrębny), 51.421,88 zł - pożyczka na zakup nieruchomości i remont domu (majątek odrębny)	Dochód: 202.759,95 zł - wynagrodzenie wójta, 3.450,15 zł - trzynastka za 2024 r. OPS Nowodwór, 8.500 zł z gospodarstwa, 1.888 zł - umowa zlecenie, 980 zł - ZFŚS Oszczędności: 7.500 zł Nieruchomości: gospodarstwo rolne o powierzchni 5,3 ha (udział 1/2) oraz 3,6 ha (udział 1/4) warte 150.000 zł, las 0,41 ha (udział 1/2) o wartości 20.000 zł Dług: 15.592,96 zł - kredyt na remont bud. gosp.
Uwaga. Według oświadczeń nie wszyscy włodarze mają samochody lub inne mienie ruchome, co nie do końca jest zgodne z prawdą. Wynika to z tego, że urzędnicy mają obowiązek wykazać w oświadczeniu mienie ruchome powyżej 10 tys. zł.						

ODESZŁA STRAŻNICZKA LOKALNYCH TRADYCJI



W wieku 80 lat odeszła Stanisława Dzik, wieloletnia członkini Koła Gospodyń Wiejskich „Kalina” i była radna gminy Stężyca



Urodziła się, wychowała i przeżyła całe życie w Piotrowicach. Z KGW „Kalina” związana była od lat osiemdziesiątych - uczyła przygotowywać potrawy, przekazywała umiejętności i doświad-

❖ Są ludzie, których obecność pozostawia trwały ślad w sercach innych. Ludzie, którzy swoim życiem uczą dobroci, życzliwości i bezinteresownej służby drugiemu człowiekowi. Do takich osób należała śp. Stanisława Dzik

czenie, inspirowała do działania. Troszczyła się o rozwój Koła i walczyła o jego dobro. W przeszłości pełniła też funkcję radnej gminy Stężyca, gdzie służyła mieszkańcom z oddaniem i odpowiedzialnością.

WIELKIE SERCE W CODZIENNEJ PRACY

Koleżanki z Koła „Kalina” zapamiętają panią Stanisławę przede wszystkim z niezawodnej obecności i gotowości do pomocy. - Zawsze można było liczyć na jej wsparcie, zaangażowanie i obecność - podkreśla Justyna Karaś. - Pisała historię tej społeczności. Cicho, skromnie, ale z ogromnym

oddaniem.

Jej odejście jest dla członkiń Koła bolesną stratą. - Trudno pogodzić się z myślą, że już nigdy nie usłyszymy jej śmiechu. Nie spotkamy się na wspólnych przygotowaniach dożynkowych i nie zasiądziemy razem przy jednym stole. Była dla nas ostoją, wzorem pracowitości i strażniczką lokalnych tradycji - mówi Justyna Karaś.

PODZIĘKOWANIA

Serca członkiń Koła „Kalina” przepełnia smutek, ale również wdzięczność za każdą wspólną chwilę, za przekazane wartości i ciepło, którym pani Stanisława obdarzała

wszystkich wokół. - Dziękujemy za każde pieczone ciasto i każdą ugotowaną potrawę, którymi dzieliła się z nami podczas spotkań, uroczystości i wspólnego świętowania, za każdą przygotowaną dekorację. Za każdą uroczystość, nad którą czuwała z niezwykłą starannością i troską o najmniejszy szczegół. Dziękujemy za każdą ułożoną i zaśpiewaną piosenkę, za chwilę radości, wzruszeń i wspólnoty, które tworzyła swoim talentem, pracą i zaangażowaniem. Pozostawiła po sobie nie tylko wspomnienia, ale także dobro, które będzie żyło w nas jeszcze przez wiele lat - kończy Justyna Karaś.

Zbigniew Jończyk

Odeszli od nas



28 maja 2026 r. zmarła

Renata PIKUŁA

z Zawitaly
przeżyła 78 lat

29 maja 2026r. zmarł

Dawid Michał KOMORNICZAK

ze Stężycy
przeżył 37 lat

2 czerwca 2026 r. zmarł

Romulad KMIECIAK

z Ryk
przeżył 82 lata

4 czerwca 2026 r. zmarł

Stanisław GŁODEK

ze Swat
przeżył 68 lat

4 czerwca 2026r. zmarł

st.chor. Arkadiusz CZYŻAK

z Dębina
przeżył 48 lat

4 czerwca 2026r. zmarła

Bogumiła Aleksandra WOJDA

z Janopola
przeżyła 92 lata

6 czerwca 2026 r. zmarł

Grzegorz PIECYK

z Ryk
przeżył 61 lat

8 czerwca 2026 r. zmarła

Stanisława DZIK

z Piotrowic
przeżyła 80 lat

8 czerwca 2026r. zmarł

Sławomir SOSNOWSKI

z Bazanowa
przeżył 43 lata

8 czerwca 2026r. zmarł

Edward Leon ZIĘTARA

ze Swat
przeżył 78 lat

9 czerwca 2026r. zmarł

Andrzej MUSZYŃSKI

z Dębina
przeżył 68 lat

11 czerwca 2026r. zmarła

Maria Barbara JAKUBIEC

z Leopoldowa
przeżyła 70 lat

12 czerwca 2026r. zmarł

Jan ANTOLAK

z Ryk
przeżył 81 lat

HUK OD ŚWITU DO NOCY. BOI SIĘ NIE TYLKO DZIKA ZWIERZYNA



Mieszkańcy osiedla niedaleko obwodnicy Stężycy skarżą się na odgłosy armatki hukowej, która na pobliskiej plantacji roślin owocowych odstrasza ptaki, ale głośne wystrzały straszą też zwierzęta domowe

Pistolety hukowe, zwane armatkami, to urządzenia wydające dźwięki przypominające strzały. Rolnicy używają ich do płoszenia dzikich zwierząt z pól uprawnych. Problem w Stężycy zaczął się kilka dni temu - huk rozlegał się wzdłuż

obwodnicy już od godzin rannych, a niekiedy trwał do 22:00 a nawet i dalej w nocy. Wieczorami, gdy ruch na obwodnicy milknął, odgłosy są słyszalne jeszcze wyraźniej niż w ciągu dnia.

NIE TYLKO LUDZIE CIERPIĄ

Jedna z mieszkanki zgłosiła sprawę na policję oraz do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie. Pytała m.in. o to, czy używanie takich urządzeń nie zagraża chronionym gatunkom ptaków i czy osoba je stosująca posiada wymagane pozwolenie. - *Ja to rozumiem, że może jest zwierzyzna, czy ptactwo, które powoduje straty w uprawach na tych polach, ale trzeba też pomyśleć, że w pobli-*

żu mieszkają ludzie, którym to przeszkadza. Nie chodzi też tylko o ludzi. Zwierzętom domowym też to bardzo przeszkadza, bo po prostu boją się tych huków, nie mają gdzie ukryć. Mówi się tak dużo o negatywnych skutkach używania petard w Sylwestra. Teraz też to ma miejsce - podkreśla nasza rozmówczyni.

POUCZENIE I POPRAWA

Rzecznik ryckiej policji potwierdził, że dzielnicowy z rejonu Stężycy odebrał zgłoszenie i ustalił, że właściciel plantacji roślin owocowych używał armatki hukowej do odstraszenia ptactwa. Po rozmowie z dzielnicowym właściciel został zobowiązany do zachowania zgodnego

z prawem i poinformowany o konsekwencjach. Na razie zakończyło się na pouczeniu. Mieszkańcy przyznają, że po interwencji policji sytuacja uległa poprawie - huk jest rzadszy niż wcześniej. Mają nadzieję, że właściciel plantacji dostosuje godziny pracy urządzenia do pory dnia

i będzie respektować ciszę nocną.

Używanie armatek hukowych w Polsce jest legalne, ale podlega ograniczeniom prawnym. Urządzenia te służą do płoszenia dzikich zwierząt (np. ptaków, dzików) niszczącej uprawy. Naruszenie przepisów może skutkować wysokimi karami.

Co mówi prawo

Zezwolenia RDOŚ: Polskie prawo (np. Ustawa o ochronie przyrody) wprowadza generalny zakaz umyślnego płoszenia dzikich zwierząt. Legalne użycie armatki hukowej wymaga uzyskania decyzji i zezwolenia od właściwej **Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ)**

Prawo łowieckie: Zezwolenie jest niezbędne, ponieważ płoszenie zwierząt łownych jest dozwolone głównie dla kół łowieckich, a rolnicy potrzebują w tym celu zgody.

Zakłócanie spokoju: Nawet z pozwoleniem na płoszenie, hałas może być uciążliwy. Art. 51 Kodeksu wykroczeń penalizuje zakłócanie spokoju, spoczynku nocnego lub wywołanie zgorzienia w miejscu publicznym. Zastosowanie armatki w bliskiej odległości od domów mieszkalnych może zostać uznane za wykroczenie.

Armatki generują hałas dochodzący nierzadko do 100 dB. Nie wolno ich umieszczać w bezpośrednim sąsiedztwie dróg publicznych (ze względu na ryzyko spłoszenia kierowców) oraz ludzkich osiedli.

Uciekł za granicę. Wpadł na lotnisku

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rykach zatrzymali 52-letniego mieszkańca Dębłina, który przez wiele lat ukrywał się poza granicami Polski

Kryminalni dostali informację, że poszukiwany mężczyzna może wrócić do kraju. Pojawili się na lotnisku w Radomiu i wspólnie z funkcjonariuszami Straży Granicznej zatrzymali go zaraz po przylocie. Za 52-letnim Dęblianinem wysłano dwa listy gończe wystawione przez Sąd Rejonowy w Rykach oraz Prokuraturę Rejonową w Rykach. Mężczyzna został skazany za znęcanie się nad rodziną oraz uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego. Ma do odbycia 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Kolizja na wjeździe do Stężycy



STĘŻYCA Na ul. Dęblińskiej, tuż przy wjeździe do miejscowości, doszło do kolizji dwóch samochodów - jedno z aut wpadło do rowu. Na miejsce zadysponowano zastęp OSP Stężycy, dwa zastępy JRG Ryki, Zespół Ratownictwa Medycznego oraz Policję. Wszyscy uczestnicy zdarzenia opuścili pojazdy o własnych siłach, a poszkodowanemu udzielono pomocy medycznej na miejscu. Nikt nie doznał poważniejszych obrażeń. - Z naszych ustaleń wynika, że 36-letnia mieszkanka powiatu ryckiego, kierująca samochodem toyota, nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją pojazdu, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z volkswagenem, którym kierował 79-letni mieszkaniec powiatu ryckiego - informuje asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli akumulatory w obu pojazdach i wsparli pozostałe służby. (Fot. OSP KSRG Stężycy)

Ponad 16 litrów krwi dla potrzebujących

STARA DĄBIA W trzeciej w tym roku akcji krwiodawstwa, zorganizowanej przez Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi Stara Dąbia, wzięło udział 43 dawców, w tym 7 kobiet. Pobrano 37 jednostek

krwi - łącznie 16,65 litra. Dla 12 uczestników był to pierwszy kontakt z oddawaniem krwi. W tej edycji szczególnie widoczny był udział wojska - na zbiórkę przyjechało 16 żołnierzy ze

Szkoły Podoficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Całą akcję dyktowano żołnierzowi z miejscowego garnizonu. Kolejna zbiórka zaplanowana jest na 3 sierpnia.



Marszałek Sejmu

Włodzimierz Czarzasty

zaprasza na

SPOTKANIE OTWARTE

Porozmawiajmy o przyszłości, wyzwaniach i szansach dla naszego kraju

DATA: 26.06.2026 (piątek) godz. 17.00

MIEJSCE: Sala Bankietowa "MIRAGE" Ryki, ul. Kanałowa 24

POROZMAWIAJMY!

Twój głos ma znaczenie Porozmawiajmy!

LEWICA

30 LAT TEMU SZEDŁ NA PRÓBĘ. ZOSTAŁ DO KOŃCA



Myśl o kapłaństwie pojawiła się już w szkole podstawowej, by na czas liceum niemal całkowicie zniknąć. Dopiero w klasie maturalnej wróciła z nową siłą - gdyby nie to, pewnie zostałby wuefistą

8 czerwca 1996 roku ks. Marek Śliwa przyjął święcenia kapłańskie. Droga do kapłaństwa nie była ani prosta, ani oczywista. - W zasadzie już o tym myślałem w szkole podstawowej. Później, kiedy trafiłem do liceum, jakby ta myśl została porzucona, ale w klasie maturalnej tak pomyślałem: czy rzeczywiście Pan Bóg mnie powołuje? Zdecydowałem, że spróbuję, pójdę do seminarium, bo przecież zanim święcenia się dokonają, upłynie sześć lat, więc będzie czas na zastanowienie. Tak naprawdę szedłem do seminarium na próbę i tak zostałem do końca - mówi ks. Marek Śliwa.

SZEŚĆ LAT BEZ POWAŻNEGO KRYZYSU

Pochodzi z Białej Podlaskiej, gdzie uczył się w liceum ogólnokształcącym. Ministrantem nie był, niczym szczególnym się nie wyróżniał. Kiedy decyduje zapadła, rodzice dowiedzieli się o niej zaledwie kilka dni przed jego wyjazdem do seminarium - kiedy proboszcz zapowiedział, że osobiście przywiezie wymagania do domu, nie było już jak dłużej zwlekać z wyznaniem. - Nie dałem rodzicom zbyt dużo czasu, żeby się z tym oswoili, ale myślę, że przyjęli to bardzo po-



❖ Ks. Marek Śliwa ma 55 lat. Święcenia kapłańskie przyjął 8 czerwca 1996 roku z rąk biskupa Jana Wiktora Nowaka. Po święceniach kapłańskich, jako wikariusz, rozpoczął posługę w Sobieszynie. Po 23 latach stanął przed ołtarzem tutejszej świątyni, jako proboszcz parafii. Przewodzi jej już 5 lat. - Jesteśmy dla siebie rodziną - mówi o swoich parafianach z Sobieszyna. - Coraz mniejszą, bo kiedy tu przyszedłem, było nas ponad dwa tysiące. Teraz naliczyłem tysiąc trzysta



❖ W przemówieniu jubileuszowym ks. Marek Śliwa nie krył wzruszenia. Podziękował rodzicom, bratu służącemu w wojsku na granicy oraz wszystkim kapłanom, których spotkał na drodze

zytywnie - mówi po 30 latach ks. Marek. Henryk i Janina Śliwowie przyjechali do Sobieszyna, by wspólnie z synem i parafianami świętować rocznicę. Niewiele brakowało, by jednak zamiast kapłanem Marek Śliwa został wuefistą. Rozważał złożenie podania do Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej, ale szybko z tego zrezygnował. - Pomyślałem sobie, a co ja będę ganiał dzieci po boisku - mówi z uśmiechem. Obecny proboszcz Sobieszyna czas w seminarium opisuje jako

potwierdzenie obranej drogi - bez poważnych kryzysów, każdy dzień umacniał go w przekonaniu o słuszności wyboru. Święcenia przyjął wraz z dwunastoma kolegami w katedrze siedleckiej z rąk ówczesnego biskupa Jana Wiktora Nowaka. Pamięta każdy szczegół tamtego dnia: wyjście z zakrystii, leżenie krzyżem, składanie przyrzeczenia posłuszeństwa biskupowi. - Pamiętam też pierwszą spowiedź i... pierwszego penitenta, któremu zapomniałem zadać pokutę. Ale później już jakoś poszło - wspomina kapłan.



❖ Po Eucharystii odbył się występ artystyczny dzieci przygotowany przez Teresę Jakubiak. Nie zabrakło też życzeń od parafian na kolejne lata posługi. Wierni przygotowali jubileuszowy tort

DROGA PRZESZŁOŚĆ PIĘĆ PARAFII

30-letnia kapłańska droga wiodła ks. Marka przez kilka parafii. Jako neoprezbiter trafił do... Sobieszyna. Był tu wikariuszem przez 2 lata. Daleko nie odszedł - bo do Ryk. Tu posługiwał najdłużej, bo 8 lat. Później było jeszcze 6 lat w Międzyrzeczu Podlaskim i 5 lat w Parczewie. - Wszędzie, gdzie byłem na parafii, zmieniłem proboszczów. Więcej miałem proboszczów niż parafii - żartuje ks. Śliwa. Wśród wspomnianych z wdzięcznością kapłanów wy-

mienia księdza Adama Turemkę - pierwszego swojego proboszcza, który wycisnął piętno na całym późniejszym jego kapłaństwie. - Zawsze chciałem być jak ksiądz Adam - przyznaje. W 2017 roku po raz pierwszy został proboszczem - w niewielkiej, liczącej 150 wiernych parafii w Jabłecznej. Był tam 2 lata. Kolejne dwa na urzędzie proboszcza posługiwał w Żukowie. Później biskup zdecydował, że ks. Marek „wróci” do Sobieszyna - tym razem jako proboszcz. - Wyjeżdżając stąd, nigdy nie wymazałem tej parafii z pamięci i serca. Za-

wsze, kiedy przejeżdżałem obok tego kościoła, z sentymentem patrzyłem na wieżę i wspominałem tych, wśród których byłem i pracowałem - mówił podczas wprowadzenia do parafii. Przyznaje, że był zaskoczony decyzją biskupa o mianowaniu go proboszczem w parafii, w której kiedyś już pracował. - Biskup powiedział, żebym się zastanowił. Gdy zadzwonił jeszcze raz oznajmiłem, że jestem otwarty na propozycję - przyznaje ks. Marek. Kapłan nie ukrywa, że podjęcie decyzji ułatwił mu wcześniejszy pobyt w Sobieszynie. - Gdybym nie znał tej parafii, to nie wiem, czy bym się odważył. Znając to środowisko, mając niektóre przetarte ścieżki, skoro biskup tak uznał, to przyjąłem propozycję - wyjaśnia.

PROŚBA DO WIERNYCH

- Parafrazując słowa piosenki, można powiedzieć, że te 30 lat minęło jak jeden dzień - przyznaje kapłan. Podczas Mszy świętej dziękczynnej jubilat podziękował rodzicom, bratu służącemu w wojsku i wszystkim kapłanom, których spotkał na swojej drodze. Przeprószył tych, których mógł urazić słowem lub zachowaniem. - Kapłan to też tylko człowiek i ma prawo popełnić błędy, ale wy jesteście po to, żeby te błędy mi mówić, żebym mógł się zmieniać i to nie na gorsze, a na lepsze - zaznaczył proboszcz. Każdemu z zebranych wręczył obrazek z modlitwą w intencji kapłanów i wprost poprosił parafian o modlitwę za duchownych. - Pamiętajcie o nas, bo my naprawdę potrzebujemy waszej modlitwy, byśmy mogli wam służyć nie byle jak, ale jak najlepiej - zaapelował ks. Śliwa.

Zbigniew Jończyk

OD MSZY DO KAJAKÓW - ŚWIĘTO SZKOŁY ORŁĄT



Msza, apel przy pomniku, awanse wojskowe i spływ kajakowy rzeką Wieprz - Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie obchodziła swoje coroczne święto



Centralnym punktem był apel przed pomnikiem „Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orłąt”, gdzie rektor-komendant płk. Krzysztof Szymańec, burmistrz Dębina Roman Bytniewski i przedstawiciel biura ministra obrony narodowej płk. Jerzy Porajski złożyli wieniec w biało-czerwonych barwach



Z gratulacjami z okazji święta Szkoły Orłąt przybyli również przedstawiciele innych służb mundurowych m.in. komendanci policji i straży pożarnej

Uroczystości rozpoczęła Msza święta w kościele garnizonowym Matki Bożej Loretańskiej. Centralnym punktem był apel przed pomnikiem „Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orłąt”, gdzie rektor-komendant uczelni, burmistrz Dębina i przedstawiciel biura ministra obrony narodowej złożyli wieniec w biało-czerwonych barwach. Dla nowego rektora-komendanta, płk. **Krzysztofa Szymańca**, było to pierwsze święto w tej roli. - *Oddajemy cześć i szacunek wszystkim pokoleniom, które budowały wielkość naszej Alma mater, którzy w chwilach próby udowodniali, że słowa: Bóg, Honor, Ojczyzna nie są jedynie hasłem a zobowiązaniem* - podkreślił pułkownik. I dodał: - *Każda wielka historia ma sens tylko wtedy, kiedy znajduje swoich następców. Dziedzictwo nie jest bowiem jedynie wspomnieniem przeszłości, staje się żywe dzięki następnym pokole-*

niom, które potrafią je rozwinąć i wzbogacić o kolejne osiągnięcia.

SKĄD DATA 15 CZERWCA?

Święto Szkoły Orłąt obchodzone jest co roku właśnie 15 czerwca - i ta data nie jest przypadkowa. Sięga wydarzeń z 1939 roku, gdy wobec rosnącego zagrożenia ze strony hitlerowskich Niemiec wojsko zdecydowało o skróceniu szkolenia podchorążych. Trzeci rocznik Szkoły Podchorążych Lotnictwa (XII promocja) skrócono o cztery miesiące, drugi rocznik (XIII promocja) - o rok. 15 czerwca 1939 roku absolwenci XII promocji trafili do pułków lotniczych bez promocji oficerskiej - w stopniach sierżantów podchorążych. Na uroczystej zbiórce otrzymali odznaki pilotów i obserwatorów, pamiątkowe odznaki SPL oraz pierścienie rocznikowe. Stopnie podporuczników lotnic-

two nadał im Naczelny Wódz dopiero 1 września 1939 roku - wielu dowiedziało się o tym we Francji, niektórzy dopiero po wojnie. Prymusem XII promocji został sierż. pchor. pil. **Edward Kramarski**, XIII promocji - plut. pchor. pil. **Wacław Rekszyca** i sierż. pchor. obs. **Alojzy Dreja**.

AWANSE I ODZNACZENIA

Święto było też okazją do wyróżnienia zasłużonych żołnierzy i pracowników cywilnych uczelni. Decyzją Prezydenta RP Gwiazdą Morza Śródziemnego - za nienaganną służbę w polskich kontyngentach wojskowych poza granicami państwa - odznaczony został st. kpr. **Paweł Kowalczyk**. Honorowym kordzikiem Sił Zbrojnych z orłem Sił Powietrznych wyróżnił z kolei minister obrony narodowej st. chor. **Jarosław Stańczak** - za wybitny dorobek służby wojskowej.

Awanse na wyższe stopnie wojskowe uzyskało pięciu żołnierzy: na stopień kapitana awansował **Karol Puchała**, starszego chorążego - **Jarosław Stańczak**, młodszego chorążego - **Paweł Tomczyk**, sierżanta - **Paweł Kowalczyk** i plutonowego - **Patryk Kowalski**.

PIKNIK I KAJAKI

Po oficjalnej części przyszedł czas na rodzinną integrację. Na terenie Pałacu Jabłonowskich odbył się piknik z darmową gróchówką, strefą dla dzieci i częścią gastronomiczną. Obchody zwińczył spływ kajakowy rzeką Wieprz na trasie Strzyżowice - Dęblin Masów.

Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie, założona w 1925 roku w Grudziądzu i przeniesiona do Dębina dwa lata później, należy do najstarszych wojskowych szkół lotniczych na świecie. Dziś kształci ponad 1200 podchorążych i około 700 studentów cywilnych.

Zbigniew Jończyk



Decyzją Prezydenta RP Gwiazdą Morza Śródziemnego odznaczony został st. kpr. **Paweł Kowalczyk**. Honorowym kordzikiem Sił Zbrojnych z orłem Sił Powietrznych wyróżnił z kolei minister obrony narodowej st. chor. **Jarosław Stańczak**

REKLAMA

PASCAL

Wybierz kierunek, który daje możliwości

w Szkole Pascal w Otwocku

Zeskanuj

Technik sterylizacji medycznej

Terapeuta zajęciowy

Opiekun medyczny

Technik masażysta

Higienistka i asystentka stomatologiczna

Otwock, ul. Andriollego 8 lok. 2 **WWW.PASCALEDU.PL**

FELIETON

Jak nie ja, to kto?



Karol Gałkowski

Nauczyciel religii i psychoterapeuta, teolog. Autor bloga o terapii i rozwoju osobistym karolgalkowski.pl.

Gdybyś potrzebował wsparcia, napisz: karolgalkowski02@gmail.com

Tyle, że już po pierwszych zdaniach wiem, z kim siedzę. Bo nie zaczynają od siebie. Zaczynają od innych. Że córka ma sprawdzian, że teściowa znowu dzwoniła, że mąż coś obiecał i nie zrobił, że w pracy spadło na nią coś, co spaść nie powinno. Mówią szybko, trochę jakby się spieszyły - bo gdzieś tam zostawiły dziesięć spraw, które bez nich się nie wydarzą.

I dopiero po jakimś czasie, czasem dopiero na trzecim, czwartym spotkaniu, pada to zdanie. Ciche, prawie wstydlive.

Nie wiem już, kiedy ostatni raz zrobiłam coś dla siebie.

Bardzo często tak właśnie funkcjonują. Wstają pierwsze, kładą się ostatnie. Trzymają w głowie listę, której nikt im nie kazał prowadzić - terminy, leki,

urodziny, to, że kończy się chleb. Cały dom siedzi im w głowie i nigdy się nie wyłącza. One nazywają to normalnym życiem. Ja to nazywam czuwaniem, które nie ma końca.

Bo gdzieś pod spodem siedzi przekonanie, że jak odpuszczają - to się posypie. Że tylko ich napięcie trzyma to wszystko w kupie.

Jak nie ja, to kto?

To nie jest pycha. Wiem, że tak może brzmieć, ale to nie to. To strach, który dawno przebrał się za obowiązek i przestał być rozpoznawalny. A może nawet nie strach - bardziej takie ciche, wysrane nie wiadomo kiedy przeświadczenie, że na odpoczynek trzeba sobie najpierw zasłużyć. A że wszystkiego i tak nigdy nie da się zrobić - to i odpocząć się nie da.

Więc nie odpoczywają.

Są zmęczone tak, że już tego nie czują. To zmęczenie się z nimi zrosło. Pytanie „czego ja właściwie chcę” gdzieś im się po drodze zgubiło - zagłuszone przez inne, głośniejsze: „co jeszcze trzeba ogarnąć”. I najgorsze jest to, że... no właśnie. Że są wszędzie, a samych siebie gdzieś zostawiły. Ważne przez to, co robią. I już nie wiedzą, czy byłyby ważne, gdyby przestały.

Mówię im wtedy zwykle jedno. Nic mądrego. Żeby znalazły dla siebie godzinę.

Tylko godzinę. Wyjść, wyjechać, usiąść gdzieś z kawą, pójść samej na spacer. Odłożyć tę swoją niewidzialną listę i zobaczyć, co się stanie. Czy coś się zawali.

Bo właśnie tego boją się najbardziej. Że puszcza - i runie.

Patrzę wtedy, jak się wzbraniają. Że nie ma kiedy, że akurat teraz nie wypada, że może za miesiąc, jak się trochę uspokoi. A nigdy się nie uspokaja.

A potem te, które próbują, wracają z miną gdzieś pomiędzy ulgą a zawodem. Bo nie zawaliło się. Mąż znalazł chleb. Dzieci przeżyły te kilka godzin. Świat kręcił się dalej, choć przez chwilę nikt nie trzymał go na barkach.

I to jest dziwny moment. Bo z jednej strony ulga - można było odetchnąć dużo wcześniej. A z drugiej coś jakby żal. Że nie były aż tak niezastąpione, jak im się wydawało. Że tyle lat dźwigały coś, czego wcale nie musiały nieść.

Ale w tym żalu jest wolność. Bo skoro nie wali się, kiedy odpoczywam - to znaczy, że mam prawo odpocząć. Że nie muszę

całą sobą zasługiwać na własne życie.

Czasem im mówię - sobie zresztą też - że nawet Pan Bóg odpoczął. Siódmego dnia. Nie dlatego, że sił Mu zabrakło. Po prostu odpoczął. Jakby chciał pokazać, że tak wolno. Że to nie jest nagroda za odhaczoną listę.

Bo ich życie naprawdę nie musi tak wyglądać.

Nie musi być jedną długą listą. Czuwaniem bez końca. Można odłożyć ciężar - choćby na tę jedną godzinę - i przekonać się, że ziemia pod nikim się nie zapada.

Wystarczy raz spróbować. Wyjść. Usiąść. Odetchnąć.

I zobaczyć, że nic się nie zawala.

A jeśli już coś - to tylko to jedno przekonanie, że wszystko zależy od Ciebie.

O ZDROWIU

O jagodzie kamczackiej



Leszek Marek Krześniak

Specjalista chorób wewnętrznych,

Roślina ta, określana też mianem wiciokrzewu siniego, przywędrowała do nas z Azji Północno-Wschodniej. Od niedawna uprawiana początkowo amatorsko w ogródkach i na działkach, zyskuje sobie coraz większą popularność. Cechuje się dużą odpornością na mrozy, bo może wytrzymać nawet do minus 45°C, a kwiaty do minus 8°C.

Owoce jagody kamczackiej, podobnie jak inne czarnoowocowe jagody, zawierają bardzo duże ilości antyoksydantów, antocyjanów, polifenoli i kwasu chlorogenowego, które są silnymi wymiataczami wolnych rodników.

Właśnie dlatego są cenne jako związki przeciwciwko stanom zapalnym i mają działanie opóźniające procesy starzenia się organizmu. Przydatne są dla wspomagania leczenia chorób przewlekłych. Mają korzystne działanie przeciwko utlenianiu cholesterolu LDL, który odgrywa rolę w rozwoju chorób naczyń wieńcowych. Podobnie jak aroonia, jagoda kamczacka korzystnie wpływa na regulację ciśnienia tętniczego, zwłaszcza u ludzi z nadciśnieniem. W przewodzie pokarmowym działają dezynfekująco i przeciwzapalnie.

Antocyjany z jagody kamczackiej, podobnie jak te z czarnej jagody, korzyst-

nie wpływają na krążenie w naczyniach siatkówki oczu, mogą poprawiać ostrość widzenia oraz przynosić ulgę w przypadkach zmęczenia wzroku, np. po długiej pracy przy komputerze, oglądaniu telewizji czy smartfonów.

Polifenole korzystnie wpływają na pracę centralnego układu nerwowego, sprzyjają poprawie pamięci i koncentracji uwagi.

Szczególnie korzystne jest działanie związków zawartych w jagodzie kamczackiej u osób z cukrzycą. Poprawiają one wrażliwość tkanek na insulinę i są uważane za jeden ze skutecznych sposobów zapobiegania roz-

wojowi cukrzycy. Oczywiście spożywanie tych jagód nie zwalnia chorych na cukrzycę z niezbędnych przestrzegania diety o znikomo niskiej zawartości cukrów prostych.

Chociaż jagody kamczackie nie są słodkie, należą do owoców niskokalorycznych - 100 g owoców to tylko 50 kcal. Mimo że składają się głównie z wody, zawierają witaminy A i C oraz te z grupy B. Owoce te zawierają związki z grupy irydoidów, które odstraszały zwierzęta roślinożerne, a dla człowieka stanowią cenne źródło substancji pobudzających wytwarzanie soków trawiennych oraz substancji przeciwzapalnych i prze-

ciwbólowych.

Owoce jagody kamczackiej dojrzewają już w drugiej połowie maja i mogą być spożywane na surowo, mrożone, suszone lub używane do wyciskania z nich soków. Niektórzy robią z nich wino lub nalewki. Warto wiedzieć, że po wyciśnięciu soku, skórki należy też spożywać, bo zawierają bardzo dużo antyoksydantów.

Wobec łatwości uprawy tej rośliny i w świetle jej cennych wartości prozdrowotnych, warto znaleźć dla niej miejsce w ogródkach czy na działkach, pamiętając, że trzeba sadzić przynajmniej 2 krzaki w niedalekiej odległości od siebie.

MECENAS OŚKO MÓWI, JAK JEST

Mało znany przywilej terytorialsów



Mecenas
Tomasz Ośko

Radca prawny z ponad 20-letnim doświadczeniem prawniczym. Zajmuje się sporami, doradztwem prawnym, umowami i negocjacjami, reprezentując klientów przed sądami i urzędami. Prowadzi kancelarię w Niesadnej 27A. Tel. 501 011 773, e-mail: tomasz@osko.legal

Kiedy dziś otwieramy portale informacyjne, włączamy telewizję albo słuchamy radia, trudno zauważyć, że jednym z najczęściej powracających tematów jest bezpieczeństwo państwa. Mówi się o modernizacji armii, nowych zakupach sprzętu wojskowego, budowie schronów, ochronie infrastruktury krytycznej i przygotowaniu społeczeństwa na sytuacje kryzysowe. Coraz częściej pojawia się również temat budowy rezerw osobowych. Nawet najlepsze czołgi, samoloty i systemy rakietowe nie zastąpią ludzi, którzy potrafią z nich korzystać.

Dlatego od kilku lat coraz większą rolę odgrywają Wojska Obrony Terytorialnej. Dziś chyba każdy zna kogoś, kto służy w tej formacji. To nauczyciel z miejscowej szkoły, kierowca, przedsiębiorca, pracownik urzędu, magazynier czy informatyk. Na co dzień wykonują swoją zwykłą pracę, a w wybrane dni uczestniczą w szkoleniach wojskowych. Sama idea jest powszechnie znana. Znacznie mniej osób wie natomiast o pewnym bardzo ciekawym skutku prawnym związanym z taką służbą.

Piszę o tym dlatego, że niedawno trafiła do mnie sprawa pracownika, który otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę. Nie było w niej nic szczególnie niezwykłego. Takich spraw do kancelarii trafia wiele. Pracodawca wskazywał na reorganizację działalności i zmiany kadrowe. Dokumenty wyglądały poprawnie. Dopiero podczas analizy sprawy wyszła na jaw okoliczność, która całkowicie zmieniła jej ocenę. Okazało się, że pracownik jest żołnierzem pełniącym terytorialną służbę wojskową, czyli WOT.

I właśnie wtedy zaczęły się schody.

Większość pracowników zakłada, że pracodawca może wręczyć wypowiedzenie praktycznie w każdym czasie, jeżeli zachowa wymogi przewidziane przez prawo. W wielu przypadkach rzeczywiście tak jest. Przedsiębiorca może zlikwidować stanowisko pracy, przeprowadzić reorganizację, zmniejszyć zatrudnienie czy zaproponować nowe warunki pracy i płacy. W praktyce oznacza to często sytuację, w której pracownik słyszy: od przyszłego miesiąca będzie Pan pracował na innym stanowisku, z niższym wynagrodzeniem albo w innym systemie czasu pracy. Jeżeli nie wyrazi zgody, umowa ulegnie rozwiązaniu.

W przypadku żołnierza pełniącego terytorialną służbę wojskową sytuacja wygląda jednak inaczej. Ustawa o obronie Ojczyzny przewiduje szczególną ochronę stosunku pracy takich osób. Ochrona ta dotyczy nie tylko samego wypowiedzenia umowy o pracę, ale również wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Mówiąc po ludzku - pracodawca nie może swobodnie pozbyć się takiego pracownika ani pogorszyć jego warunków zatrudnienia tylko dlatego, że uzna to za wygodne lub korzystne organizacyjnie.

Oczywiście nie oznacza to całkowitej nietykalności. Jeżeli ktoś ciężko narusza swoje obowiązki pracownicze, działa na szkodę pracodawcy albo dochodzi do likwidacji zakładu pracy, przepisy przewidują odpowiednie wyjątki. Nie zmienia to jednak faktu, że jest to jedna z najsilniejszych ochron zatrudnienia przewidzianych w polskim systemie prawnym. Co ciekawe, wielu pracowników nie ma o niej pojęcia. Zdarza się również, że nie wiedzą o niej sami pracodawcy.

Sprawa staje się jeszcze ciekawsza, gdy spojrzy-

my na nią z drugiej strony. W debacie publicznej często słyszymy o uprawnieniach żołnierzy, natomiast znacznie rzadziej mówi się o rozwiązaniach przewidzianych dla przedsiębiorców. Tymczasem ustawodawca uznał, że budowanie systemu rezerw nie może odbywać się wyłącznie kosztem firm zatrudniających osoby pełniące służbę wojskową.

Dlatego przedsiębiorcy zatrudniający żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej lub aktywnej rezerwy mogą korzystać ze specjalnych ulg podatkowych. W zależności od okresu służby pracownika odliczenie od podstawy opodatkowania może wynosić od 12 do nawet 24 tysięcy złotych rocznie na jednego zatrudnionego. W przypadku najmniej-

szych przedsiębiorców preferencje mogą być jeszcze korzystniejsze. Nie są to kwoty, które wywrócą firmy budżet do góry nogami, ale z pewnością pokazują, że państwo dostrzega także interes pracodawców.

Można oczywiście dyskutować, czy obecne rozwiązania są wystarczające. Jedni powiedzą, że ochrona jest zbyt szeroka. Inni uznają, że zachęty dla przedsiębiorców są nadal za małe. Niezależnie jednak od tych ocen warto wiedzieć, że takie przepisy istnieją. Szczególnie dziś, gdy coraz częściej rozmawiamy o bezpieczeństwie państwa, odporności społeczeństwa i konieczności budowania rezerw.

Od lat słyszymy, że bezpieczeństwo kosztuje.

Najczęściej myślimy wtedy o miliardach wydawanych na samoloty, czołgi czy systemy obrony przeciwlotniczej. Tymczasem czasami bezpieczeństwo zaczyna się od rzeczy znacznie mniej widowiskowych. Od weekendowego szkolenia. Od pracownika, który raz w miesiącu zakłada mundur. I od przepisu, który mówi pracodawcy, że tego człowieka nie można traktować dokładnie tak samo jak wszystkich innych, ponieważ wykonuje on zadanie istotne nie tylko dla siebie, ale również dla całego państwa.

A skoro tak, to warto o tym wiedzieć. Choćby dlatego, że wielu pracowników i wielu pracodawców dowiaduje się o tych przepisach dopiero wtedy, gdy jest już za późno.

REKLAMA

ukwaś sam



JOGURT probiotyczny

posiada największą liczbę kultur ze wszystkich Zakwasek

zrób jogurt bez oleju palmowego, konserwantów i GMO

Więcej informacji
www.jogurt-domowy.pl

Kupisz w Internecie, ponad 300
sklepach stacjonarnych
lub pod tel. 600-58-99-79



Fabrykę „Leopoldów” znała cała Polska



Unikalne, ręcznie wykonane wyroby trafiały na rynek krajowy, jak i do południowej Rosji. 145 lat temu w Rososzy powstała jedyna w okolicy fabryka kafli

Po upadku powstania styczniowego, nadzieje na rychłe odzyskanie przez Polskę niepodległości zgasły. Ale nie upadł duch narodu. By walczyć ze zniewoleniem, w naszym przypadku zaborcą rosyjskim, zaczęto w myśl ideałów pozytywizmu stawiać na pracę u podstaw. Edukowanie najuboższych i zakładanie przedsiębiorstw miało podnieść poziom życia społecznego. W ten nurt wypisał się założyciel fabryki kafli w Rososzy, Stanisław Lasocki.

POSTAWIŁ NA SWOIM

Lokalny przedsiębiorca był synem dzierżawnego posesora we wsi Gałki, Onufrego Dominika i Józefy Siekluckiej. Urodził się 1846 roku w Szczycinie, w parafii Badzanów w Gubermi Płockiej. W wieku 25 lat zawarł ślub z Marią Beczkowicz. Uroczystość odbyła się w 1872 roku w Płońsku, co odnotowują tamtejsze księgi metrykalne. Nie wiadomo, jak przebiegały pierwsze lata życia małżonków. Za to faktem jest, że w 1881 roku Stanisław został właścicielem majątku w Rososzy. I jeszcze w tym samym roku założył w miejscowości dużą fabrykę kafli. Na tę datę wyraźnie wskazuje zapis w Kurjerze Codziennym z 8 czerwca 1889 roku. W tekście nieznanego autora czytamy: „Niezbędnie dawno jeszcze, bo zaledwie ośm lat temu, Rososz była wioszczyną cichą, gdzie oprócz uprawy roli, niczem więcej się



Grób Stanisława Lasockiego i jego żony Marii znajduje się na zabytkowym cmentarzu w Rykach. Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Ryk, nagrobek został odnowiony i częściowo zrekonstruowany

nie zajmowano. Dopiero w r. 1881-ym właściciel Rososzy, p. Stanisław Lasocki, pomimo odradzań wszystkich, postawił tu na wielką skalę fabrykę kafli”. Wyrobem nie trudnił się sam, lecz w tym celu zatrudnił specjalistę - Stanisława Wajsa.

OCALONE OD ZNISZCZENIA

Fabryka nosiła nazwę „Leopoldów” i, jak informuje Kurjer, zatrudniała 120 robotników, którzy rocznie potrafili wypracować zysk w kwocie 100.000 rubli. W zakładzie powstawały piece dla wszystkich kolei żelaznych południowej Rosji. Ale nie tylko. W kafle mogli się zaopatrywać także klienci indywidualni. Przykłady tego są widoczne do dziś. Jeden z miłośników historii i artefaktów - Krzysztof Strzelecki z Puław ma w swoim posiadaniu kilka wyrobów dawnej rososkiej kaflarni. - Pojedyncze egzemplarze nie było trudno nabyć. Znalazłem je na giełdach staroci w swojej okolicy.

Ten, który kupiłem, wyglądając na nieużywany, bo nie nosi śladów zaprawy cementowej. Widać też, że nie jest to kafel XX-wieczny, lecz starszy. Jego jakość wykonania jest lepsza od późniejszych. Wygląda jak porcelanowy i mógł być używany jako ozdoba pieca. A o tym, że pochodzi z fabryki Lasockiego świadczy odcisknięta pieczęć nazwy zakładu „Leopoldów” - oznajmia Strzelecki. Pan Krzysztof ma w swojej kolekcji także inne kafle, jeszcze bardziej zdobne. - Te akurat umieszczano się na szczycie pieca, jako jego zwieńczenie i nazywało się je „królami”. Ale nie wiem, czy te kafle pochodzą z Rososzy, bo nie ma na nich pieczęci - uważa puławski badacz.

NOWI FACHOWCY WE WSI

Swoją fabrykę Stanisław Lasocki prowadził na spółkę z Ludwikiem Olędzkim. Nie wiadomo, czy firma miała taki charakter od początku, czy Olędzki dołączył w okresie późniejszym. Pewnym jest natomiast, że kaflarnia istniała pół wieku. Zakończyła działalność w 1933 roku. Fabryka „Leopoldów” odegrała niepoślednią rolę w rozwoju Rososzy i okolicy. Jak informuje Kurjer Codzienny, stała się ona miejscem pracy dla wielu mieszkańców. „[Tutejsi gospodarze - przyp. red.] mają sposobność kształcić synów swoich na uży-



Krzysztof Strzelecki z Puław posiada w swojej kolekcji kilka kafli. Nie wiadomo, czy wszystkie pochodzą z fabryki Stanisława Lasockiego (fot. K. Strzelecki)



Każdy kafel wytworzony w Rososzy miał na odwrocie odciskniętą pieczęć z nazwą zakładu „Leopoldów” (fot. Krzysztof Strzelecki)



Kafle z fabryki „Leopoldów” były nie tylko użyteczne, ale i stanowiły ozdobę (fot. Krzysztof Strzelecki)

szym. Pewnym jest natomiast, że kaflarnia istniała pół wieku. Zakończyła działalność w 1933 roku. Fabryka „Leopoldów” odegrała niepoślednią rolę w rozwoju Rososzy i okolicy. Jak informuje Kurjer Codzienny, stała się ona miejscem pracy dla wielu mieszkańców. „[Tutejsi gospodarze - przyp. red.] mają sposobność kształcić synów swoich na uży-

tecznych robotników; to też w ostatnich czasach wielu z nich zostało zdumnami i kaflarzami, znajdując korzystne zarobki przy wyrobie kafli i ustawianiu pieców”, czytamy w tekście nieznanego autora. Ożywienie gospodarcze Rososzy spowodowało też wzrost liczby ludności. Zauważyła to sama gazeta, która wręcz zasugerowała konieczność za-

dbania o miejscowe szkolnictwo. „Odczuwać się tu daje (...) brak szkoły, do której chętnieby mieszkańcy Rososzy posyłali dzieci, gdyby ta istniała”, czytamy w Kurjerze.

SPOŁECZNIK I PATRIOTA

Przypominając zakład kafli, warto przybliżyć nieco bardziej sylwetkę jego założyciela. Stanisław Lasocki był bowiem znanym w okolicy społecznikiem. Pełnił rolę prezesa Dozoru Kościelnego, a gdy planowano budowę nowego kościoła w Rykach, zapisał się do społecznego komitetu na rzecz tego dzieła. Mało tego, razem z ks. proboszczem Janem Rozwadowskim, zwrócił się z prośbą do Leona Wysockiego o namalowanie obrazu do nowego, ryckiego kościoła. Z innych rodzajów działalności Stanisława Lasockiego, warto wymienić jeszcze kilka. Był członkiem Warszawskiego Oddziału Cesarskiego Towarzystwa Prawidłowego Myślistwa. Został ujęty w spisie sędziów i pisarzy sądów gminnych w powiecie garwolińskim za 1887 rok jako sędzia gminny w Rykach. Do historii przeszedł także udział Stanisława Lasockiego w manifestacji antycarskiej mieszkańców Ryk i okolic, jaka odbyła się 12 listopada 1905 roku. Właściciel fabryki kafli za to wydarzenie został nawet aresztowany i czasowo przetrzymywany w Twierdzy Dęblin. Gdy wyszedł na wolność, w 1908 roku jako współzałożyciel powołał do życia Stowarzyszenie Spożycwców i Kasę Spółdzielczą w Rykach oraz Gminną Spółdzielnię, Stanisław Lasocki zmarł w Rososzy 5 września 1909 roku w wieku 63 lat. Jego odrestaurowany pomnik znajduje się na cmentarzu zabytkowym przy ul. Młynarskiej w Rykach.

opr. Tomasz Kępka, na podstawie książki Hanny Witek „By czas nie zaćmił i w niepamięć obrócił”

» HISTORIA FOTOGRAFIĄ PISANA

Stare zdjęcia, prawdziwe życie



Dzieci wysiedlone z Zamojszczyzny, amazonki z Warszawy na zawodach w Garwolinie, policjanci przed żelechowskim magistratem i pilot RAF-u sfotografowany przed własnym domem, gdy jeszcze nie wiedział, co go czeka. Stare fotografie z powiatu garwolińskiego, które mówią więcej niż niejeden dokument



✚ Łaskarzew na starej fotografii: Podczas II wojny światowej do Łaskarzewa przywieziono dzieci wysiedlone z Zamojszczyzny, które u nas znalazły schronienie. Udało się odszukać wyjątkowe zdjęcie, wykonane najprawdopodobniej na Świecie, które przedstawia dzieci leżące w łóżkach. Niestety dzieci, które przyjechały do Łaskarzewa, a które zostały przymusowo wysiedlone były często w bardzo złym stanie zdrowotnym. Wymęczone podróżą w zimnych wagonach, wygłodzone, przemrznięte, a we włosach panowała wszawica. Zdjęcie udostępnił Krzysztof Sikora



✚ Dawny Powiat Garwolin i okolice: Express Lubelski i Wołyński, 1 marca 1934, nr 60: Zawody hipiczne odbyły się w Garwolinie. Jeden z uczestników złamał nogę. W krytej ujeżdżalni 1 pułku S. K. w Garwolinie odbyły się przed kilku dniami pierwsze w tym roku zawody hipiczne z udziałem amatek z Warszawy. Z pań pierwsze miejsce zajęła p. Balazka. W konkursie oficerskim pierwszą nagrodę zdobył p. mjr. Fabrycy Marjan, w konkursie podoficerskim pierwsze miejsce zyskał p. wachmistrz Kondej. Podczas zawodów miał miejsce wypadek: jeden z zawodników spadł z konia i złamał sobie nogę. Na zdjęciu zwycięzcy konkursu podoficerskiego. Fot. N. Witczak-Witaczyński



✚ Dawny Żelechów: Pracownicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Żelechowie na tle budynku Prezydium przy ul. Świerczewskiego (obecnie ul. Piłsudskiego), 1952 r. Na dole od lewej: Antoni Niewiadomski, p. Szczepny, NN. Drugi rząd od lewej: Antoni Papliński, p. Tatarczak, p. Grudziński i p. Włodarczyk. Trzeci rząd od lewej: p. Pawłowska, NN, NN, p. Wiosek, p. Zegarkowa, p. Pawłowski. Fotografia ze zbiorów rodzinnych Zofii Kapczyńskiej.



✚ Dawny Żelechów: W okresie międzywojennym policjanci w Żelechowie mieli siedzibę w budynku magistratu. Na prezentowanej fotografii widnieją funkcjonariusze Policji Państwowej i pracownicy żelechowskiego magistratu. Zdjęcie zostało wykonane w październiku 1923 r. W dolnym rzędzie siedzą przodownicy PP (jeden z nich to na pewno starszy przodownik – piąty mężczyzna od lewej). W górnym rzędzie stoją posterunkowi. Trzeci od lewej w górnym rzędzie to posterunkowy Michał Maszkiewicz. Drugi od lewej siedzi Józef Papliński. Czwarty od lewej siedzi Stanisław Chabrowski. Budynek widoczny na fotografii znajduje się przy ul. Piłsudskiego 47. Powstał w 1830 r. Jego pierwszym właścicielem był aptekarz Henryk Theiner. Do września 2017 r. w budynku mieścił się Urząd Miejski (wcześniej Urząd Miasta i Gminy, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Magistrat Miasta Żelechowa). W przeszłości siedzibę miał tu również Posterunek Policji Państwowej, Sąd Grodzki i Biblioteka Publiczna.



✚ Dawny Żelechów: Od lewej: Franciszek Poczw – starszy przodownik Policji Państwowej, komendant Posterunku PP w Żelechowie oraz Jan Kondratowicz – przodownik Policji Państwowej. Zdjęcie zostało wykonane 5 maja 1932 r. w parku majątku Żelechów należącym do Jana Ordegi. Fotografia pochodzi ze zbiorów rodzinnych Anny Więcek – wnuczki Franciszka Poczw.



✚ Pilawa i Okolice: Historia czasem pisana: Pilawa tuż przed wybuchem II wojny światowej. Na wyjątkowym zdjęciu sprzed ponad 85 lat zatrzymano zwykłą chwilę z życia mieszkańców. Przed domem Państwa Papisów przy ulicy Konopnickiej stoi konny powóz – wówczas codzienny środek transportu, dziś już niemal zapomniany element lokalnego krajobrazu. Fotografia przedstawia osoby dobrze znane wielu pilawskim rodzinom. Widzimy na niej m.in. Janinę Dębowską, Feliksę Zawadkę, Halinę Zawadkę oraz Lucjana Piotrowskiego. W centrum, w białej koszuli, stoi Czesław Zawada, który kilka lat później zapisze się w historii jako pilot RAF-u walczący podczas II wojny światowej. Patrząc na to zdjęcie trudno nie pomyśleć, że jego bohaterowie nie wiedzieli jeszcze, jak bardzo zmieni się ich świat. Wkrótce nadejdzie wojna, która na zawsze odmieni losy wielu pilawskich rodzin. Dzięki takim fotografiom możemy jednak wrócić do czasów spokojniejszej, przedwojennej Pilawy i zachować pamięć o jej mieszkańcach. Zdjęcie udostępniła nam Pani Elżbieta Włostowska-Nadolska.

NasTroje w Literaturze

Poezja religijna Anety Wielgosz



Andrzej Szalas

- W budowaniu i zacieśnianiu relacji z Bogiem, który jest czystą, bezwarunkową miłością, odnalazła sens i treść ludzkiego istnienia - tak przedstawia się Czytelnikom **Aneta Wielgosz** w wyborze własnych wierszy, które znalazły się w antologii utworów Klubu Miłośników Poezji przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Garwolinie pt. „Mój Garwolin”. Mieszkająca w Rębkowie Poetka jest bardzo dobrze znana w naszych okolicach. Aneta Wielgosz debiutowała w 2021 roku w drugim tomie antologii poezji religijnej „Poetyckie Rozmowy z Bogiem”, zaś w roku 2023 wydała własny tomik „Chodząc po wodzie, spacerując w chmurach”.

IDĘ DO CIEBIE RANNA ROSA

Poznając wiersze Anety Wielgosz mamy szansę, aby razem z Poetką podjąć

wysiłek i próbę zbliżenia się do Pana Boga. Ta droga, jak w narodzinach każdej miłości, zaczyna się od zachwyty. Ten zachwyt może dotyczyć najbliższej osoby, natury, doświadczeń, przez które przyszło nam przechodzić, lub odczuć chwili kontemplacji powodujących, że jednoczymy się z Bogiem w sposób niemożliwy do opisanego. W wierszu „W zachwycie” czytamy: *W takim zachwycie, który słońcem maluje się na duszy niebie idę do Ciebie ranną rosą*

Poetka podkreśla w tym fragmencie fakt, iż często zbliżamy się do Pana Boga poprzez poruszenie emocjonalne, które uświadamia nam wielkość i niezwykłość otaczającego nas świata lub wydarzeń, które nas spotykają. Natura może być lustrem, aby obudzić w nas ów „zachwyt”. Może być to również nagle doświadczenie związane z narodzinami miłości lub też powolny i wieloletni proces, w którym stajemy blisko wydarzeń, osób i okoliczności, poruszających nas tak głęboko, że wszystko to zdolni jesteśmy kierować tylko do Pana Boga. W jednym z fragmentów tego wiersza



Aneta Wielgosz

czytamy: *W takim zachwycie Cię oglądam, niesiona słowa wiatru tchnieniem, w którym przychodzisz tak łagodny*

Na wzór spotkania Eliasza z Bogiem na górze Horeb, które jest opisane w Biblii, Pan Bóg nie przychodzi do człowieka w gwałtownej burzy, trzęsieniu ziemi czy w ogniu. Wprost przeciwnie, Bóg objawia się Eliaszowi w „cichym powiewie wiatru”. Jest to

jednoznaczne odniesienie do tego, że Pan Bóg często nie uderza w człowieka z ogromną i niszczącą mocą, ale potrafi czekać w łagodności i ciszy. Taki obraz pokazuje nam, że nasz Stwórca zawsze jest gotowy na najbliższe z możliwych spotkań z człowiekiem. Kanałem tego spotkania może być również słowo, które na wzór delikatnego tchnienia wiatru potrafi nas przybliżyć do Boga. Nie każdy z nas otrzymuje łaskę odczuwania istnienia

Boga. Często jest to proces długotrwały. We fragmencie tego samego tekstu odnajdujemy osobiste wyznanie: *Czuję świadomość obecności i ręki Twojej prowadzenie drogą co światłem jest, w zachwycie, Pragnę się zmierzyć z przeznaczeniem.*

Poruszenie emocjonalne łączy się tu ze światłem, które prowadzi i rozjaśnia drogę. Niejasna przyszłość staje się przestrzenią spotkań i kontemplacji obecności Pana Boga, dlatego Poetka tak śmiało może napisać w innym fragmencie tego wiersza: *Idę skąpana w rannej rosie i z tchnieniem wiatru na mej skroni, skąpana w Tobie z Twoim tchnieniem*

A W TEJ CISZY MÓJ SZEPT I BÓG

Zachwyt, który staje się drogą, znajduje swoje ujście w poezji. Słowo poetyckie staje się rodzajem doświadczenia, które chcemy przekazać innym oraz samemu sobie. Poza tym doświadczeniem nie ma już innej rzeczywistości, bo wszystko inne nie posiada tak istotnej wartości. W wierszu „Taka

miłość niewysłowiona” czytamy: *W sercu Bożym i w Bożych ramionach Mogę iść przez bezkresny świat. (...) Te ramiona to cały mój świat*

Doświadczenie życia w „ramionach Boga” rodzi w nas niezwykle uczucia oraz działania. W takiej sytuacji nagle uświadamiamy sobie fakt, iż bezkresny świat, który nas otacza, jest miejscem spotkania z Bogiem niezależnie od tego, czy to co nas spotyka akceptujemy, czy też nie. W ten sposób uczestniczymy w spełnianiu się w nas naszego życia. W wierszu „Owoc pragnień” Poetka ujmuje to w następujący sposób: *Moje życie, jak owoc Twych pragnień, niech soczystą dla Ciebie ma treść*

W podsumowaniu należy zaznaczyć, że wiersze Anety Wielgosz niosą nam przeogromną nadzieję. Wiele z nich, wedle słów jednego z Czytelników, może służyć nawet naszej modlitwie oraz naszym wewnętrznym rozważaniom, które kierują myśli wprost do Boga.

Nasi najmłodszy mieszkańcy

Milena, Emilka, Oliwier, Antoni, Tadeusz i Staś. Poznajcie naszych nowych mieszkańców. We współpracy ze stroną „Rodzę w Garwolinie” publikujemy zdjęcia noworodków z garwolińskiego szpitala. Gratulujemy szczęśliwym rodzicom



11 czerwca 2026 r. o godz. 20:18 urodził się Staś. Ważył 3320 g i mierzył 57 cm. Jest synem Wiktorii i Przemysława Całków z Pilawy



6 czerwca 2026 r. o godz. 3:52 urodziła się Milena. Ważyła 4150 g i mierzyła 57 cm. Jest córką Sylwii i Roberta Kowalczyków z Nowego Zadybia



9 czerwca 2026 r. o godz. 14:35 urodził się Tadeusz. Ważył 3780 g i mierzył 53 cm. Jest synem Agnieszki i Pawła Kwaśniaków z Garwolina



9 czerwca 2026 r. o godz. 11:40 urodził się Antoni. Ważył 3890 g i mierzył 53 cm. Jest synem Martyny i Macieja Kęsików z Maciejowic



7 czerwca 2026 r. o godz. 12:56 urodził się Oliwier. Ważył 2600 g i mierzył 51 cm



6 czerwca 2026 r. o godz. 12:25 urodziła się Emilka. Ważyła 3480 g i mierzyła 53 cm. Jest córką Marleny i Łukasza Podlaskich z Kobylnicy

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie?
Wybierz jeden ze sposobów.

**SMS**

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

**KUPON**

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

**REDAKCJA**

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do piątku w godzinach pracy sekretariatu ukaże się w najbliższym wtorkowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



OGŁOSZENIA

MIESZKANIE**SPRZEDAM**

MIESZKANIE piękne w pełni umeblowane, dwupokojowe i wyposażone, mieszkanie o pow. 47,7 m², położone na 2 piętrze niskiego bloku w samym sercu Ryk. Idealne dla pary, rodziny lub jako inwestycja. Tel. 577 290 588

SZUKASZ komfortowego mieszkania? To dwupokojowe mieszkanie na parterze ma 45 m² powierzchni. W skład wchodzi separate kuch-

Auto Centrum Ryki

AS CAR

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

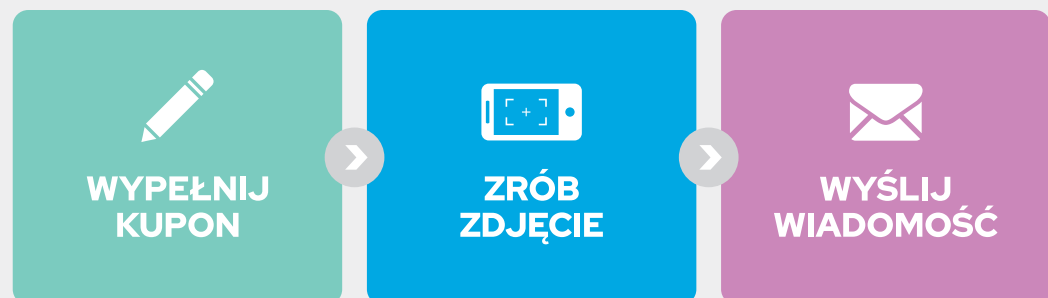
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

ul. Słowackiego 26
509 799 777

AUTO SERWIS
MYJNIA
STACJA PALIW

Nowy wygodny sposób dodawania **bezpłatnych** ogłoszeń

Teraz możesz dodać bezpłatne ogłoszenie bez wychodzenia z domu. Wyślij do nas zdjęcie wypełnionego kuponu MMS-em lub na adres e-mail. Oczywiście nadal możesz dostarczyć kupon osobiście do siedziby redakcji lub wrzucić do skrzynki kontaktowej.



tel: 510 332 855 | e-mail: redakcja@twojglos.pl

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

TWÓJ
Głos
KUPON WAŻNY
DO 3 lipca

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

u Helenki
Maria Pawlak

Oferujemy:

- ▶ mrożonki, flaki,
- ▶ świeży drób,
- ▶ wędliny, konserwy,
- ▶ napoje, słodycze,
- ▶ lody
- ▶ konserwy rybne

ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)
☎ 81 8652 103

BARDOŻO DUŻY WYBÓR RYB I ŚLEDZI

OBSŁUGUJEMY CHRYCZYN, KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

USŁUGI ZIEMNE

KOPARKA KOŁOWA I MINIKOPARKA

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posasji, parkingów

JARKOP
Jarosław Dembek

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

tel. 721 094 302

Czerwiec 38, 08-550 Kłoczew

SKUP ZŁOMU

AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

573 779 889

TARTAK DREWNOHURT

- drewno budowlane
- więźby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET
cena wyśrodek

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH

WYCEN BEZPŁATNIE DREWNO NA SWÓJ DACH U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

nia, balkon i piwnica. Mieszkanie jest gotowe do zamieszkania i posiada pełną własność. Cena 390.000 zł. Garwolin Romanówka 4. Tel. 786 957 271

MIESZKANIE w bloku 49m2. Ryki, ul. Witosa 16/21. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 833 702.

MIESZKANIE na os. Wiśłana w Dęblinie z balkonem, pow. 44 mkw, 2 pokoje + wnęką, kuchnia, łazienka. woda ciepła z Junkers, kuchnia gazowa, mieszkanie do remontu. cena 260.000 zł. Tel. 509 851 846.

MIESZKANIE ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ mieszkanie w bloku na dom jednorodzinny w Rykach. Mieszkanie znajduje się przy ulicy Witosa blok numer 4. Trzy pokoje, 62,34 m2. Pierwsze piętro. Tel. 886 464 331

DOM SPRZEDAM

DOM do remontu wraz z budynkami gospodar-

czymi mieszczący się na działce o pow. 0,22ha w miejscowości Gołęb koło Dębina oraz pole 0,42 ha. Cena 220 tys. zł. Tel. 502 985 205

DO WYNAJĘCIA POSIADAM

MIESZKANIE własnościowe w bloku, 48 m2, 1 piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka i wc. Dęblin. Możliwość sprzedaży, cena 330 000 zł do uzgodnienia. Tel. 783 767 970

PAWILON HANDLOWY do wynajęcia, pow. 25mkw w Dęblinie - Podkówka, cena 1.300 zł. Tel. 604 059 540.

MIESZKANIE pow. 34 mkw, częściowo umeblowane, 1 piętro, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, duży balkon, w budynku Witosa 4, Ryki. Tel. 606 957 427.

KAWALERKA 30 m2, umeblowana dla osoby nie palącej. Dęblin, os. Staszica. Tel. 609 777 346

MIESZKANIE umeblowa-

ne w Rykach na pierwszym piętrze, 1 pokój, przedpokój, kuchnia i łazienka. Ryki. Tel. 796 914 058.

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM



SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej o pow. 4200m2, na działce znajduje się budynek mieszkalny, drewniany z bali, zdrowy, kryty blachą, do remontu, budynek gospodarczy i garaż murewany. Cena do uzgodnienia. Tel. 720 915 815

LAS pow. 2,83 ha miejscowość Kruszyna, cena 130.000 zł. Tel. 607 607 700.

DZIAŁKA budowlana pow. 18 arów w Rykach przy ul. Swatowskiej. Cena do uzg. Tel. 600 379 329.

DZIAŁKA BUDOWLANA z siedliskiem o łącznej powierzchni 1710 m2

przy ul. Macieja Rataja w Garwolinie. Wszystkie media doprowadzone do działki: gaz, woda, kanalizacja, światło. Cena: 730 tys. Tel. 608 522 606

DZIAŁKA budowlana w Rykach, 1425 mkw, atrakcyjnie położona przy ulicy Myśliwskiej, wszystkie media, cena do uzg. Tel. 602 408 921.

WYDIERŻAWIĘ lub sprzedam działkę budowlaną o pow. 12000 metrów przy ul. Piaskowej w Rykach. Tel. 602 408 921.

DZIAŁKI budowlane 10 arowe, częściowo uzbrojone (prąd), Ryki wjazd os ul. Janiszewskiej. Tel. 506 167 645, 503 112 430.

DZIAŁKA siedliskowo - rolna, Rębków, ul. Polna, pow.: 1,01 ha, w tym ok. 3000 m2 objęte MPZP (RO). Nr działki 1071. Cena: 330 000 zł. Patrycja Kolosovska REMAX (bez prowizji), (+48) 602 205 919

DZIAŁKA budowlana przy ul. Swatowskiej boczna ul. Klonowa,

działka uzbrojona: gaz woda światło, oświetlenie uliczne, droga asfaltowa, pow. działki 0,1580 ha. Ryki. Tel. 721 556 751.

ZIEMIA 5,20 ha w tym 1,70 orne reszta to las. Tel. 692 515 086.

SIEDLISKO 5,5 ha ziemi i 2,5 ha lasu w skład siedliska wchodzi budynek gospodarczy, budynek w słabym stanie. Sobolew ul. Leśna. Tel. 518 510 102.

DZIAŁKI BUDOWLANE , wszystkie media, dogodne położenie, bardzo dobry dojazd, Ryki ul. Myśliwska. Cena do uzg. Tel. 500 190 674.

DZIAŁKA POLE KUPIĘ

KUPIĘ lub przyjmę w dzierżawę grunty rolne Przykwa, Janopol, Kłoczew, Budki Rososz, miejscowości sąsiadujące. Tel. 663855914.

SAMOCHÓD SPRZEDAM

AUDI A4 B8 2.0 TDI

143km kombi, z końca 2008r. model 2009, automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bdb, cena do uzg. Okolice Okrzei. Tel. 604 891 618.

BMW X1 E84 xDrive 2.0 Diesel 177 KM – 2011 rok. Auto zadbane, w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym. Silnik pracuje równo, ma moc i jest ekonomiczny. Samochód posiada automatyczną skrzynię. Tel. 604 430 545

FIAT PANDA 1.1 benzyna , prod. 2006r. przebieg 117400 km, koła letnie i zimowe, przegląd i OC ważne, cena do ug. Okolice Garwolina. Tel. 794 175 629.

LANCIA YPSILON 1.4 6-biegowa 2006r. mały przebieg 98 tys.km. 2-drzwiowa, bogate wyposażenie, zadbane, opony letnie + zimowe, klimatyzacja, bez wkładu finansowego, stan dobry- warto. Cena do uzg - tanio. Ryki. Tel. 500 042 910, 500 042 912.

PEUGEOT 207 1.4 hdi

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

Włodzimierz Lesisz

Pełny zakres badań technicznych

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW

tel. 502 215 457

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zmiatanie dróg i parkingów

WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11-15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirostław LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) - czwartek 15 - 17
rejestracja - 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki - ☎ 601 445 807

CENTRUM STOMATOLOGICZNE LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą

lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protezyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębów

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

2012r. 164 tys.km. kolor srebrny, klimatyzacja, dodatkowe koła, bogate wyposażenie, stan bdb, cena 11.500 zł. Okolice Ryk. Tel. 698 233 455.

RENAULT KOLEOS pierwsza rejestracja 2015r. poj. 2.0 CDI Privilage z napędem 4x4 173KM, bezwypadkowy, skrzynia automatyczna, kolor brązowy metalik, dach panoramiczny z otwieranym szyberdachem, skórzana tapicerka. Cena do uzg. Okolice Dęblin. Tel. 605 733 549.

RENAULT MEGANE SCE-NIC 2.0 kat, automat, prod. 2004r. licznik 256000km, hak, garażowany. Ryki. Tel. 887 510 310.

SEAT Alhambra 1.9 tdi 131 koni 2005r. 7 miejsc, 2 fotele dla dzieci, bogate wyposażenie, dwa kpl kół. Ownia. Tel. 604 924 765.

SUZUKI SX 4x4, rudy, 2010r.przebieg 111 tys. km. stan bdb, kolor rudy, cena do uzg. Okolice Łaskarzewa. Tel: 518 474 308

TOYOTA Auris, 2007 rok, 1,4 D4D, srebrny metalik, klima, 5 drzwi, hak, stan dobry, bez wkładu finansowego, zarejestrowany. Cena 9.500 zł.

Ryki. Tel. 668 275 449.

TOYOTA Yaris z 2006 roku - ekonomiczne i niezawodne auto miejskie, idealne do codziennej jazdy. Samochód zadbaany po pełnym serwisie oraz przeglądzie. Benzyna 1.0 190 tys. 6.900 zł. Tel. 508 530 564

VW golf 6, 1.6 TDI, 2011r., 138 tys. km przebiegu, 5 drzwi, klimatyzacja, nawigacja, alufelgi, zarejestrowany, opłacony, 1 właściciel w Polsce, stan idealny. Okolice Garwolina. 18 000 zł. Tel: 692 263 782

VW Golf Plus 1.6, benzyna i gaz, elektryczne szyby x4, czujniki cofania, klimatyzacja, Isofix, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemnione tylne szyby, alufelgi i hak, cena 12.400 zł. Tel. 793 502 842

SAMOCHÓD KUPIĘ

KUPIĘ samochody w każdym stanie do 5000 zł. Tel: 780 142 907

MOTOCYKL KUPIĘ

MOTOCYKLE stare i części oraz Fiat 126p. Tel. 514 633 149.

MOTO RÓŻNE SPRZEDAM

BURTY do przyczepki samochodowej, nowe ocynkowane, dł. 250cm szer. 135cm, ze słupki i zamkami, cena 700 zł / komplet. Dęblin. Tel. 697 421 696.

OPONY letnie Hankook rozm. 205-60-16, nowe 4 szt. cena 150 zł/szt. Tel. 667 400 999.

OPONY letnie Kumho 4 szt. 185/55 R15 Tel. 662 596 281.

OPONY letnie Nexen, kpl. 4 szt. 215/55 R17. Tel. 662 596 281.

OPONY zimowe komplet Nexen, 215/60 R17 96H. Dęblin. Tel. 663 141 774.

MASZYNY ROLNICZE SPRZEDAM

CIĄGNIK FERGUSON 255, stan bdb, pierwszy właściciel. Tel. 514 287 523.

ROZRZUTNIK obornika, Cynkomet, na tandemie, 6 tonowy, jak nowy, cena do uzg. Okolice Ryk. Tel. 724 509 924.

CIĄGNIK nazwa MIC-KORNIK, stan bdb, opony nowe, cena 28.000 zł. KULTYWATOR nowy, dwa razy używany. BRONY nowe. SIEWNIK stan bdb, łączone dwa w jeden samoróbka. Wóz. Sprzęt garażowany. Kłoczew. Tel. 507 638 680.

CIĄGNIK Jon Deer 2850 prod. 1988r. sprawny. Ciągnik Jond deer Ceis CS94 prod. 2002r. z turmem meleksem, napęd 4x4, sprawny. Prasa belująca Sitma Z,279/1 farma 2. sprawna. Pługi obrotowe 4 firmy Huzart, stan bdb, niemalowane niespawane. Pługi 4 zwykłe. Przyczepy 2 szt. jedna sztywna druga kipująca na 3 str. bez dokumentów. Rozrzutnik 2-osiowy, sprawny. Beczkowóz szambiarka 4000 litr. Rozsiewacz nawozu Kuht dwutalerczowy poj. 600kg. Agregat uprawowo-siewny szer. 3m. Mieszalnik ze śrutownikiem prawie jak nowy. Zbiornik na mleko 600 litr. Kosiarka rotacyjna 1,85m. Zgrabiarka

do siana 5-gwiazdowa. Ceny do uzg. Likwidacji gospodarstwa. Tel. 785 450 297.

PRZETRZĄSACZO - ZGRABIARKA 7, kosiarka listwowa, śrutownik do zboża drewniany, siewnik 15-rzędowy przerebiony do ciągnika z bromami. Tel. 606 805 581.

KOMBAJN zbożowy Volvo 830 i 1130, sieczkarnia, przyspieszacz hydrauliczny, silnik Perkins 4, cena do uzg. Okolice Ryk. Tel. 515 393 555.

CIĄGNIK C-330 po kapitalnym remoncie. Tel. 514 287 523.

ZBIORNIK chłodnia na mleko, poj. 550l. Likwidacja gospodarstwa. Babice. Tel. 503 860 651.

KOPACZKA konna, sprawna. Przykwa. Tel. 785465788.

PRZYZCZEPA wywrotka jednoosiowa, 3 strony wywrót. Rozdrabniacz bijakowy silnik 7,5 kw, w dobrym stanie. Chotyń. Tel. 600 942 748.

ROZRZUTNIK do obornika po remoncie. Cena 4.500 zł. Garwolin. Tel. 503 678 846.

KOMBAJN zbożowy Deutz Fahr 1322 heder 4,20 w dobrym stanie, nowe ogumienie przednie koła szerokie, cena 39.000 zł. Chotynia. Tel. 600 942 748.

CIĄGNIK Ursus c-3603P, rok 1987. Nowe opony, zarejestrowany, OC-2026. Przegląd 2 lata. Stan idealny. Zero wkładu finansowego. Mro-

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO

KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS

ul Warszawska 55
08-500 Ryki

tel. 722 125 180
www.kicwent.pl

Grzegorz Ogrody

- mycie kostki brukowej
- mycie elewacji budynków
- usługi brukarskie
- usługi koparką CAT
- laweta ciężarowa do 7T

☎ 663 436 660

STUDNIE
Mirostław Izdebski
Dąbrowka Stany 74

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ ODWODNIENIA

☎ 608 046 239
☎ 504 320 592

SYSTEMY ALARMOWE ORAZ KAMERY

- bezpłatny kosztorys wybranego systemu
- szybka instalacja
- całodobowy serwis instalacji
- całodobowy nadzór Patroli Interwencyjnych

Dowiedz się więcej:



tel. 505 017 170
tel. 502 147 256



EUROCOLD
SIENKIEWICZ

klimatyzacja wentylacja
pompy ciepła fotowoltaika
ładowarki do aut elektrycznych

www.eurocold.pl

501 099 450

ul. Żytnia 64 B, 08-500 Ryki
biuro.eurocold@gmail.com

Skup surowców wtórnych
KORNEX
z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM
odbiór makulatury
odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

ków. Cena 29.900 zł do uzgodnienia na miejscu. Tel. 692 263 782.

PRASA kostkującą SIP-MA. Stan bardzo dobry, na bieżąco serwisowana i konserwowana. Cena 8.900 zł. Tel. 887 655 000

MASZYNY ROLNICZE KUPIĘ

KUPIĘ kopaczkę do ziemniaków. Tel. 666 941 477

CIĄGNIK rolniczy Ursus C-330 lub C-360 w każdym stanie. Tel. 666 941 477

MASZYNY URZĄDZENIA SPRZEDAM

PIEC CO na drzewo i węgiel 110m, cena 4.500 zł. Tel. 694 966 771.

CHŁODNIA na Mleko, poj. 2000 litrów, samomyjąca. cena do uzg. DOJARKA przewodowa do mleka firmy Westfalia, 32 kurki, Okolice Ryk. Tel. 722 329 938.

TRAJZEGA siłowa z silnikiem. Dęblin. Tel. 661 199 221.

PIEC na pellet BIOVERT SE Walendowsy 21 KW palnik ecomat 25, używany 4 sezony, cena 6.000 zł. Ok. Trojanowa. Tel. 502 146 749.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE SPRZEDAM

SŁOMA w balotach z pszenżyta i pszenicy. Cena do uzgodnienia. Okolice Kłoczewa, tel: 665 085 181

SŁOMA z pokosów do samodzielnego zbelowania. Cena do uzgodnienia. Okolice Kłoczewa, tel: 665 085 181

OWIES, cena 48 zł/m. Okolice Ryk. Tel. 694 000 279.

SIANO suche w belotach 120x120, pierwszy i drugi pokos 2025 roku. SŁOMA w belotach (pszenżyto). PSZENŻYTO około 1 tony, cena do uzg. SŁOMA z 2 hektarów, tegoroczny zbiór. Okolice Ryk. Tel. 785 450 297.

OWIES sprzedam, cena 50 zł. Dąbia. Tel. 501 844 460.

KUKURYDZA suszona cała, mielona lub gnie-

ciona. Paprotnia. Tel. 737 406 312, 608 887 301.

MIESZANKA zbożowa, tanio. Tel: 668 807 582

MIESZANKA i owies jare około 6 ton. Słoma w belach pszenżytnia i jara 50 szt. rozm. 120 cm. Okolice Trojanowa. Tel. 606 218 814.

OWIES około 2 ton. Cena 50 zł/kwintal. Tel. 818 6533 668.

OWIES cena 50 zł. Okolice Ryk. Tel. 724 412 703.

PSZENŻYTO, Maciejowice. Cena do uzgodnienia. Tel. 606 684 935.

SŁOMA luzem i w paczkach, oddam. Gmina Ryki. Tel. 509 348 264.

OWIES, słoma w kostkach. Okolice Ryk. Tel: 726 880 440

OWIES. Okolice Ryk. Cena 48 zł. Tel. 81 8654 972.

SŁOMA w belach 120/120. Cena 50 zł/szt. Nowodwór. Tel. 515 206 025.

ZBOŻE - żyto, pszenżyto, owies, mieszanka zbożowa, Słoma w belach 120, Siano w kostkach. Nowodwór. Tel. 694 825 530.

OWIES, PSZENICA słoma w belach. Sobolew. Tel. 509463025.

ZBOŻE - 20 ton pszenżyta i około 5 ton owsa. Pszenżyto 70zł za 100kg. Owies 60zł za 100kg. Zbiór 2025r. Osoba prywatna. Tel. 516 285 710 lub 514 481 783

OWIES Bingo i mieszankę jęczmienia, pszenica, rok po centrali. Cena do uzg. Tel. 607 545 514.

PSZENICA 1,5 tony, 70 zł 100 kg. Tel. 724 101 886

OPAŁ SPRZEDAM

DREWNO OPAŁOWE łupany, sosna 250 zł m.p. brzoza 330 zł m.p. Dąb 360 zł m.p. Korytnica. Ceny dotyczą metra przestrzennego narzutowego. Tel. 607 607 700.

DREWNO opałowe, rąbane i w wałkach, różne gatunki. Możliwy transport. Tel. 691 312 727.

DREWNO opałowe w wałkach lub rąbane. Możliwy dowóz. Okolice Stężycy. Tel: 663 953 782

AGD RTV SPRZEDAM

PIEKARNIK elektryczny nieużywany, na dwie blaszki, grill, rożen, cena do uzg. Okolice Kłoczewa. Tel. 507 638 680.

KUCHENKA gazowa 4-palnikowa. Górzno. Tel. 726 574 281.

MEBLE SPRZEDAM

KANAPA + 2 fotele skórzane w idealnym stanie, cena 900 zł. Dęblin. Tel. 604 059 540.

WYPOCZYNEK - wersalka, sofa, fotel i 2 pufy, kolor brąz, cena do uzg. ownia. Tel. 666 215 375.

WERSALKA, stan bdb. 300 zł do negocjacji. Tel: 721 360 337

MEBLE - wersalka, fotele, stoły 2szt.; krzesła. Możliwy transport. Ryki.

SKUP AUT. KASACJA
Dobre ceny. Dojazd gratis
Gotówka od ręki
660 454 255

Tel. 662 271 795.

BUDOWLANE SPRZEDAM

DESKA podłogowa, tarasowa, elewacyjna, cena 74 zł + vat m.kw. Tel. 607 607 700.

TARCICA dębowa 40 mm / 25mm gr. dł 3m, cena 1700 zł m.sz. Korytnica. Tel. 607 607 700.

STOPNIE dębowe, cena od 100 zł. Tel. 607 607 700.

LISTWA przypodłogowa dąb, cena 8 zł/mb. Tel. 607 607 700.

KANTÓWKA 10x10cm 4m długa, cena 70 zł/szt. Tel. 607 607 700.

CEGLA dziurawka, potrójna biała, około 500 szt. Korytnica. Tel. 608 112 852.

SKUP KONI w każdej kondycji

Szybka płatność - dwa dni



517 055 016
506 385 510

SKUP BYDŁA I CIELĄT
KONKURENCYJNE CENY
- byki - jałówki - krowy - konie
wysyłam na export
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM
tel. 519 136 146, 506 385 510

SKUP ZBOŻ
RÓWNIEŻ Z PRZEZNACZENIEM
NA GORZELNIĘ / MINIMUM 10 TON
Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
518 048 715

SKUP ZBOŻA
• żyto • owies
• pszenżyto i inne
Magazyn Żelechów lub odbiór z gospodarstwa
508 151 622



RECYKLING CENTER

RYKI, UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK  **Chrustne**

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU
☎ **609 126 733**

AUTOKASACJA
☎ **781 200 418**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ **603 756 451**

SZAMBA

zbiorniki betonowe na ścieki
domowe, przemysłowe,
deszczówkę, gnojowicę



tel. 791 519 607
www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

POSADZKI

MIXOKRETEM UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM
WYLEWKI ANHYDRYTOWE
TYNKI
AGREGATEM



T. Panasiewicz - 663 776 972

OKNA PCV z demontażu 3 szt. 168cm / 168cm białe. Tel. 662 596 281.

PUSTAKI suporex całe i połówki, cena do uzg. Ryki. Tel. 600 375 564.

OFERUJEMY: - okna PCV, - drzwi zewnętrzne, - bramy garażowe, - drzwi stalowe, - rolety, - plisy, - moskitiery, - parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin Kościuszki 48B. Tel. 513 307 104

ZWIERZĘTA SPRZEDAM

KACZORY i kaczki sprzedam. Tel. 783 525 405.

KROWA z cielakiem 2,5 roku. Brzeziny. Tel. 666 220 178.

PROSIAKI do dalszego chowu. Tel. 535 092 066.

TUCZNIKI. Okolice Ryk. Tel: 504 383 022

BARANEK i owieczka karmerska, tego roczne. Okolice Ryk. Tel: 691 407 605

PROSIAKI wykastrowane i odsadzone, gotowe do dalszego chowu. Okolice Miastkowa. Cena do uzgodnienia. Tel: 692 391 123

KRÓLIKI srokacze czarno-białe, waga 60 deko, 7 szt. cena 30 zł/szt. Ryki. Tel. 693 117 351.

TUCZNIKI żywione własnymi paszami. Okolice Ryk. Tel. 669954973.

ZWIERZĘTA ODDAM

ODDAM pieski z wilków, okolice Nowodworu. Tel. 692 941 360.

KOTKI - oddam w dobre ręce 3 małe kotki. Okolice Ryk. Tel. 668 472 189.

RÓŻNOŚCI SPRZEDAM



SZUKASZ trwałych perfum? Perfumeria Paryski Szyk (Garwolin, ul.

Polska 17) oferuje luksusowe perfumy lane. Super ceny, idealne na prezent. Przyjdź i przetestuj na własnej skórze! Tel. 795 520 568

ZŁOTY konik Ginjal preparat wspomagający leczenie kamicy nerkowej, odkażający drogi moczowe, (usuwa złoże i kamienie rozpuszczając je) ułatwia wydalanie moczu, wzmacnia odporność. Info tel. 880 507 391

MATERAC ODLEŻYNO- WY na łóżko, nowy nieużywany, cena 280 zł. Ryki. Tel. 533 154 101.

ŻYRANDOLE duże 2 szt. miedziane, cena 1.000 zł. Dęblin. Tel. 604 059 540.

ULE WARSZAWSKIE zwykłe z pszczołami szt. 13. Białki Dolne. Tel. 606 857 951.

GRZEJNIK żeliwny 10 żeberek, nowych, cena 120 zł. Dęblin. Tel. 699 866 052.

SMYCZ dla psa elek-

tryczna E197, wysłę zdjęcia. cena 100 zł. Swaty. Tel. 886 909 060.

WANNA narożna 140x90 cm firmy Cersanit, nieużywana, cena do uzg. Ryki. Tel. 604 220 511.

BIG BAGI, różne rodzaje. Kłoczew. Tel. 661 287 638.

HUŚTAWKA ogrodowa, cała z dębowego drewna. Okolice Trojanowa. Tel: 666 370 310

MONETY 2000 szt., od znaczenia, meble, barometry verandrich, lustra. Ziębice. 40 000 zł. Tel: 696 603 869

HULAJNOGA z siedzzeniem. Tel: 513 058 255

ROWER męski Sierra Newada 28 cali, w b.dobrym stanie, cena 250 zł do uzg. Ryki. Tel. 534 470 588.

ROWER dziecięcy Hilad 20cali z przerzutkami i oświetleniem, cena 500 zł. Dęblin. Tel. 697 421 696.

PALETY plastikowe 80x120cm, stan b.dobry mocne, 15 sztuk, cena 35 zł/szt. Dęblin. Tel. 697 421 696.

MAUZER 1000 litr w b.dobrym stanie na palecie plastikowej, cena 280 zł// Dęblin. Tel. 697 421 696.

ROWERY 26-28, damskie3-biegowe, Garwolin. Cena do uzgodnienia. Tel: 502 438 654

AKORDEON 120 Hohner

4. Górzno. Tel. 726 574 281.

ROWERY 28 damski i męski, elektryczne, nowe. Cena do uzg. Garwolin. Tel. 502 438 054.

BLOKADY parkingowe, więcej info telefonicznie. Okolice Łaskarzewa. Tel. 513 775 856.

STRAŻAK na komin, wyrób kwasówka fi.200, okolice Łaskarzewa. Tel. 513 775 856.



ROLDEKO
PRODUCENT

08-500 Ryki, Leopoldów, ul. Zielona 97
roldeko@interia.pl



ROLETY PLISY MOSKITIERY ŻALUZJE

BEZ ZOBOWIĄZAN
bezpłatny pomiar i wycena
BEZ ZOBOWIĄZAN

☎ **793 733 400**
☎ **793 933 400**
www.roldeko.pl

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ

KUCHNIO
BRUKARSTWO

- ✓ KOSTKA BRUKOWA
- ✓ SYSTEMY OGRODZENIOWE
- ✓ GALANTERIA BETONOWA
- ✓ SYSTEMY ODWODNIENIA LINIOWYCH I PUNKTOWYCH
- ✓ KAMIEŃ DEKORACYJNY
- ✓ ZIEMIA OGRODOWA
- ✓ KRUSZYWA I CEMENT
- ✓ ŚRODKI DO CZYSZCZENIA I IMPREGNACJI KOSTKI BRUKOWEJ, DACHÓW I ELEWACJI
- ✓ UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- ✓ TRANSPORT (WYWROTKA / HDS)
- ✓ ROBOTY ZIEMNE (KOPARKA, KOPARKO-LADOWARKA, MINI-KOPARKA)
- ✓ CZYSZCZENIE I IMPREGNACJA KOSTKI BRUKOWEJ, DACHÓW I ELEWACJI

USŁUGI

RYKI, ul. Słowackiego 26 ☎ **691 858 448**

Polbruk® FORBET galabeton ZOYA LUNARE JADAR® BRUK-BET

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Dęblin

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu Uchwały Rady Miasta Dęblin w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie gminy Dęblin.

Burmistrz Miasta Dęblin zawiadamiam, że w dniach **od 16.06.2026 r. do 21.07.2026 r.** zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne projektu uchwały Rady Miasta Dęblin w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie gminy Dęblin.

Konsultacje zostaną przeprowadzone w następujących formach:

1. otwartego spotkania konsultacyjnego z mieszkańcami w dniu 9.07.2026 r. o godz. 14.00 w siedzibie Urzędu Miasta;
2. zbierania uwag za pomocą formularza w postaci papierowej i elektronicznej,
3. zbierania uwag ustnych podczas otwartego spotkania konsultacyjnego w dniu 9.07.2026 r.

Formularz uwag będzie dostępny:

- a) na stronie internetowej Miasta: <https://www.deblin.pl/>
- b) w sekretariacie Urzędu Miasta, ul. Rynek 12, 08-530 Dęblin
- c) podczas otwartego spotkania konsultacyjnego w dniu 9.07.2026 r.

Pełny zakres informacji na temat konsultacji społecznych w tym obwieszczenie Burmistrza, mapa przedstawiająca proponowane granice obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji oraz raport diagnostyczny służącym wyznaczaniu obszaru rewitalizacji, dostępne są w sekretariacie Urzędu Miasta, na stronie internetowej Miasta, a także w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.um.deblin.pl/>

Burmistrz Miasta Dęblin
Roman Dariusz Bytniewski

WENTYLACJA do gazu fi.100 wyrób kwasówka, okolice Łaskarzewa. Tel. 513 775 856.

FURTKA drewniana (jesion) zabezpieczenie na klatkę schodową o wym. 90-80cm, okolice Łaskarzewa. Tel. 513 775 856.

HERMETYCZNIE zapakowane opakowanie Nanosoxidu prosto z Egiptu, - szerokie działanie przeciwpasożytnicze. Tel. 48510003618

RÓŻNOŚCI KUPIĘ

STAROCIE pilnie kupię. Starocie z PRLu szkło ko-

lorowe, porcelana, ceramika. Wyroby z miedzi i mosiądzu. Lampy naftowe, elektryczne, witrażowe i inne. czapki i militaria mundurowe, medale, odznaki, hełmy, bagnety itp. Obrazy malowane, zegary żeliwne i inne. Wszystkie stare rzeczy i przedmioty. Dojazd do klienta. Płatne gotówka. Kontakt cały dzień. Tel.

663 647 909.

PRACA SZUKAM

ŚWIEŻY maturzysta oraz autystyk poszukuje pracy w Garwolinie i w sąsiednich miastach! Odmawiam umowom „na czarno”. Tel: 668 846 315 | Email: olekgorzelski@gmail.com

PRACA DAM

SZUKAMY osoby mającej umiejętności które pozwolą naprawić na terenie naszej firmy samochody ciężarowe w zakresie podstawowym np. wymiana klocków, drobne naprawy elektryczne itp. Wola Ducka k/Otwocka Tel. 607 060 797

PRZYJMĘ DO PRACY PRZY OCIEPLENIACH! SZUKAM DOŚWIADCZONEJ, DYSPOZYCYJNEJ OSOBY -PRACA NA DŁUŻSZY OKRES CZASU. ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE. WSZELKIE SZCZEGÓŁY DOTYCZĄCE OFERTY POD NR TELEFONU 695 725 656

PRZYJMĘ do pielenia maliny, Ryki. Tel. 660 025 283.

ZATRUDNIĘ do pracy na budowie, może być do przyuczenia. Przejazd przez Garwolin. Tel: 668 029 769

PRACA na budowie, wiązanie belek itp., może być do przyuczenia. Przejazd przez Garwolin, Parysów. Tel: 668 029 769.

ZATRUDNIĘ do pracy przy ociepleniach. Okolice Ryk. Tel: 721 579 365

BRUKARZA przyjmę do pracy. Praca w okolicy Garwolina. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Więcej informacji podam telefonicznie. Tel. 500 295 757

ZATRUDNIĘ stolarza z

doświadczeniem oraz szlifierza na lakiernię. Zatrudnimy też osobę chętną do nauki zawodu stolarz. Praca jednozmianowa w Garwolinie. Tel: 509 313 534

ZATRUDNIĘ do pracy za barem i na pomoc kuchenną. praca dorywcza, weekendowa, wszystko do dogadania. Lokalizacja Maciejowice. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 501 934 181

PRACA dla Mechanika / Mechaniczki w serwisie samochodowym Tel. 690 314 500

PRACA dla Przedstawiciela Handlowego / Przedstawicielki Handlowej. Tel. 690 314 500

DAM pracę, brukarza, pomocnik brukarza. Praca Garwolin i okolice. Tel. 573 918 928

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

SOLIDNE MALOWANIE DACHÓW I WYMIANA ORYNNOWANIA. Tel: 518 746 036

USŁUGI elektroinstalacyjne i remontowo-budowlane. Tel. 609 787 163.

USŁUGI spawalnicze metodą MIG bramy wjazdowe, bramy garażowe, furtki. Montaż ogrodzeń i automatyki ogrodzeń. Tel. 609 787 163.

WYCINKA wysokich i niebezpiecznych drzew, prace wysokościowe, w posesjach i przy drogach, zwyżka 35/50 metrów, rębak, grabienie,

zamiatanie liści, prace porządkowe. Tel. 787 168 260.

DJ. Oprawa muzyczna, nagłośnienie i oświetlenie na wszelkie imprezy okolicznościowe np. urodziny, poprawiny wesel, festyny, rocznice, itp. Tel. 787 168 260.

OSTRZENIE pił widio wych. Tel. 606 141 210.

WYCINKA drzew i krzewów itp. Koszenie zieleni i nieużytków. Prace ogrodowo-podwórkowe. Drobne naprawy i remonty. Glebogryzarka. Tel. 500 463 989.

CIĘCIE DRZEWA i koszenie trawy, usługi domowe. Tel. 735 037 834.



UKŁADANIE kostki brukowej, wjazdy, podwórka, schody, tarasy, opaski oraz chodniki z kostki brukowej lub granitowej. Atrakcyjne ceny, wycena i pomiar gratis. Zapraszamy do współpracy tel. 573 918 928

SOLIDNE MALOWANIE DACHÓW I WYMIANA ORYNNOWANIA. Tel. 518 746 036.

JEŚLI potrzebują Państwo opieki nad swoimi najbliższymi w godzinach nocnych oferuje pomoc osobą starszym, chorym oraz leżącym. 15 lat doświadczenia pracy z chorymi -zadzwoń Tel. 530 025 029 Andrzej

REMONTY WYKOŃCZENIA - glazurnik, układanie płytek, łazienki kompleksowo od A do Z. Tel. 516 364 338

TOWARZYSKIE

EMERYT lat 60+ pozna Panią 60-70 lat do przyjaźni. Tel. 519 563 239.

ŚWIĘTO GMINY SOBOLEW

JEDEN DZIEŃ – WIELE ATRAKCJI!

27.06.2026

SOBOLEW: BOISKA SPORTOWE

PROGRAM WYDARZEŃ:

15:00	IV BIEG ULICZNY
16:00	OGŁOSZENIE WYNIKÓW I WRĘCZENIE NAGRÓD
16:15	SZTUKA KOMEDIOWA W WYKONANIU KLUBU SENIORA „POGODNI”
17:00	KONCERT TOPKY
18:00	KONCERT MACIEJ SMOLIŃSKI
19:00	KONCERT MIŁYPAN
20:00	DJ MORTEN

GWIAZDA WIECZORU MIŁYPAN

KLUB SENIORA „POGODNI”

GASTRONOMIA KÓŁ GOSPODYN Z GMINY SOBOLEW

ANIMACJE DLA DZIECI W GODZ. 16:00-19:00

DJ MORTEN W GODZ. 20:00-01:00

TOPKY

MACIEJ SMOLIŃSKI

BLISKO TYSIĄC UCZESTNIKÓW JERYCHA MŁODYCH



Jerycho Młodych pokazało, że Kościół młodych jest żywy i może być przestrzenią spotkań, rozmowy, radości oraz przełamywania murów

Pratulin po raz kolejny zgromadził młodzież z całej diecezji siedleckiej. W tegorocznym Jerychu Młodych wzięło udział blisko tysiąc osób, w tym 75 uczestników z dekanatu ryckiego. Wydarzenie trwało trzy dni i objęło modlitwę, warsztaty, koncerty oraz spotkania w grupach. Tegoroczne hasło - „Jestem” - nawiązywało do starotestamentalnej postaci Jakuba.

JAKUB JAKO PATRON SPOTKANIA

Organizatorzy nie wybrali tego bohatera bez powodu. Jakub to postać uwikłana w konflikty - z Bogiem i z własnym bratem - która przeszła głęboką przemianę. Dla duszpasterzy stał się on symbolem drogi,



■ Liczną grupę stanowili młodzi parafianie z Ryk pod egidą ks. Pawła Borychowskiego (fot. parafia Ryki)

którą może przejść każdy młody człowiek zmagający się z wątpliwościami, samotnością czy trudnymi relacjami.

- *Jakub to młody człowiek, który ma problem z Panem Bogiem i ze swoim bratem. To postać bliska młodym ludziom dzisiaj, bo wielu z nich może nie rozumie Boga, może ma problem z Kościołem, a często też z relacjami w domu czy wśród rówieśników* - mówi ks. Radosław Piotrowski, diecezjalny duszpasterz młodzieży.

SAMOTNOŚĆ JAKO „MUR”

Ważnym tematem tegorocznego Jerycha była samotność młodych ludzi



■ Były chwile refleksji i radości, inspirujących rozmów i nowych znajomości. „Szczególnie zapadły nam w pamięć warsztaty, czas adoracji Najświętszego Sakramentu oraz pełen energii koncert zespołu niemaGOTu, który porwał uczestników do wspólnego uwielbienia Pana Boga. Wróciliśmy z bagażem pięknych wspomnień i umocnioną wiarą - podsumowują członkowie KSM z Leopoldowa (fot. KSM Leopoldów)

i niskie poczucie własnej wartości. Organizatorzy podkreślają, że właśnie te

doświadczenia - określone jako „mury” oddzielające młodych od siebie,

rodziny i wiary - stały się osią programu spotkania. Uczestnicy mówili wprost, że takich przestrzeni na co dzień nie ma. Jerycho ma być miejscem, które daje siłę, buduje relacje i pokazuje, że nie jest się samemu. Zdaniem duszpasterza siłą wydarzenia jest przede wszystkim wspólnota. - *Dzisiaj młodym ludziom w Kościele jest bardzo trudno, a tutaj jednak prawie tysiąc osób młodych się gromadzi. Myślę, że najbardziej pociąga ich wspólnota młodego Kościoła, inni młodzi ludzie, którzy mają podobne doświadczenia, przeżywają te same trudności i chcą się spotkać* - dodaje ks. Piotrowski.

zj

KALENDARZ LITURGICZNY

16 czerwca, wtorek

PATRON DNIA: ŚW. LUDGARDA
- W STARYM SĄCZU JAN PAWEŁ II KANONIZOWAŁ ŚW. KINGĘ (1999 R.)
- JAN PAWEŁ II KANONIZOWAŁ OJCA PIO Z PIETRELCINY (2002 R.)

17 czerwca, środa

WSPOMNIENIE ŚW. BRATA ALBERTA CHMIELEWSKIEGO, ZAKONNIKA

18 czerwca, czwartek

PATRON DNIA: ŚW. ELŻBIETA Z SCHONAU
- ZAŁOŻONO ZAKON BOROMEUSZEK (1652 R.)

19 czerwca, piątek

WSPOMNIENIE ŚW. ROMUALDA, OPATA
- JAN PAWEŁ II KANONIZOWAŁ 117 MĘCZNIKÓW WIETNAMSKICH (1988 R.)

20 czerwca, sobota

PATRON DNIA: BŁ. BENIGNA
- W KOŚCIELE PARAFIALNYM W WADOWICACH ZOSTAŁ OCHRZCZONY KAROL WOJTYŁA (1920 R.)

21 czerwca, niedziela

PATRON DNIA: ŚW. ALOJZY GONZAGA
- KARD. GIOVANNI BATTISTA MONTINI ZOSTAŁ OBRANY PAPIEŻEM I PRZYJĄŁ IMIĘ PAWEŁ VI (1963 R.)

22 czerwca, poniedziałek

WSPOMNIENIE ŚW. PAULINA Z NOLI, BISKUPA ALBO WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH MĘCZNIKÓW JANA FISHERA, BISKUPA, I TOMASZA MORE'A
- ŚW. KAMIL DE LELLIS ZOSTAŁ OGŁOSZONY PRZEZ PAPIEŻA LEONA XIII PATRONEM WSZYSTKICH CHORYCH I SZPITALI (1886 R.)

Zgubiłeś? Zgłoś się do świętego Antoniego

Doroczne odpusty ku czci św. Antoniego przyciągnęły w niedzielę wierznych do Leopoldowa i Stężycy. Patron rzeczy zgubionych odbiera w obu miejscach szczególną cześć

Święty Antoni urodził się w Lizbonie w 1195 roku jako Ferdynand. W 1219 roku przyjął święcenia kapłańskie, a rok później był świadkiem pogrzebu pięciu franciszkanów zamordowanych przez muzułmanów w Maroku. To właśnie wtedy po raz pierwszy usłyszał o zakonie franciszkańskim



■ Św. Antoni patronuje parafii w Leopoldowie. „Jeśli cudów szukasz, idź do Antoniego, wszelkich łask dowody odbierzesz od niego” - słowa pieśni o wielkim świętym w niedzielę przytoczył ks. Marcin Chruściel, który przewodniczył uroczystościom odpustowym

i wkrótce do niego wstąpił. Ponieważ klasztor, do którego przybył, mieścił się przy kościółku św. Antoniego Pustelnika, Ferdynand odczytał

to jako znak od Boga i przyjął zakonne imię Antoni.

Zauroczony pracą misyjną, postanowił udać się do Afryki. Choroba, która

dotadła go w drodze do Maroka, wymusiła powrót do ojczyzny - choć i ten plan pokrzyżowała burza, która zepchnęła statek na Sycylię.

„MŁOT NA HERETYKÓW”

Intensywny tryb życia szybko nadwyrężył jego zdrowie. Gdy dotarł do Padwy, był już ciężko chory i wyczerpany. Zmarł 13 czerwca 1231 roku w klasztorze w Arcelli koło Padwy, mając nieco ponad 35 lat. Niepełna rok później - 30 maja 1232 roku - papież Grzegorz IX ogłosił go świętym.

Za życia był jednym

z najbardziej cenionych mówców XIII wieku: miał dar wymowy, świetną pamięć, szeroką wiedzę i silny, czysty głos. Z powodu tych cech nazywano go „młotem na heretyków”. Nie było kościoła, który mógłby pomieścić wszystkich chętnych. Po 30 latach od śmierci, gdy otwarto jego grób, okazało się, że całe ciało uległo rozkładowi - nie naruszony pozostał tylko język i struny głosowe.

Dziś święty Antoni jest czczony jako patron rzeczy zgubionych oraz opiekun ludzi i zwierząt gospodarskich.

Zbigniew Jończyk

Zrób krok, Bóg czeka

Diecezja Siedlecka w dniach 26-28 czerwca organizuje rekolekcje powołaniowe, które odbędą się w Domu Formacyjnym Wyższego Seminarium Duchownego w Nowym Opolu. Są skierowane do młodzieży męskiej (od VII klasy szkoły podstawowej wzwyż) i mają na celu pomoc w rozeznaniu życiowego powołania. Uczestnicy mają okazję wziąć udział w modlitwach, poznać życie seminarialne oraz porozmawiać z moderatorami. Więcej informacji na stronie: wsd.siedlce.pl.

» POD MEDIALNYM PATRONATEM TWOJEGO GŁOSU

Bayer Full zagra dla gospodyń



» Będzie to dzień pełen smaków, muzyki, dobrej zabawy i okazja do wspólnego świętowania tego, co nas łączy i buduje naszą lokalną tożsamość - zaprasza starosta rycki Dariusz Szczygalski (na zdjęciu podczas IV turnieju)

W niedzielę, 28 czerwca, stadion w Rososzy zamieni się w centrum regionalnych tradycji i kulinarnych smaków - a wieczór zwieńczy koncert legendarnego Bayer Full

Powiat Rycki i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rykach zapraszają na **V Turniej Kół Gospodyń Wiejskich - Festiwal Smaków i Tradycji Powiatu Ryckiego**. Impreza odbywa się co roku i na stałe wpisała się w kalendarz najważniejszych wydarzeń kulturalnych w powiecie.

KASZA W ROLI GŁÓWNEJ

Koła Gospodyń Wiejskich zmierzają się w konkursie kulinarnym „Tradycja zaklęta w ziarnie” - przygotowują potrawy z kaszy inspirowane lokalnymi recepturami. Drugi konkurs, „Kogucik i kurka - słomiane cudenka z podwórka”, poświęcony jest rękodziełu i twórczości ludowej. Odwiedzających czekają degustacje regionalnych specjałów, stoiska gastronomiczne, animacje, dmuchańce i zawody sportowe dla dzieci oraz dorosłych. Na scenie wystąpią Zespół Tańca Ludowego „Ryki”, Zespół Śpiewa-

czy „Babeczki” z Zawiaty, Zespół „Kłocze-wiaczy”, a także Edyta Jończyk i zespół Eden. Gwiazdą wieczoru będzie Bayer Full.

- Turniej Kół Gospodyń Wiejskich to wyjątkowe święto naszej lokalnej wspólnoty. To wydarzenie pokazuje, jak wielką wartość mają tradycje pielęgnowane przez mieszkańców powiatu, a szczególnie przez Koła Gospodyń Wiejskich, które od pokoleń są ambasadorkami regionalnej kultury, kuchni i obyczajów. Cieszy mnie, że z roku na rok festiwal przyciąga coraz więcej uczestników i staje się miejscem spotkań ludzi w różnym wieku. Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców powiatu ryckiego oraz gości z regionu do Rososzy. Będzie to dzień pełen smaków, muzyki, dobrej zabawy i okazja do wspólnego świętowania tego, co nas łączy i buduje naszą lokalną tożsamość - mówi starosta rycki **Dariusz Szczygalski**. Wydarzenie objął patronatem honorowym marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**. Odbywa się w ramach promocji województwa pod hasłem „Lubelskie. Smakuj Życie!”. Festiwal w Rososzy odbędzie się 28 czerwca na stadionie sportowym.

JEDYNA TAKA DRUŻYNA W POWIECIE



Mają od 4 do 9 lat i już ćwiczą równy krok. 5 czerwca w Sierskowoli odbyła się inauguracyjna zbiórka Dziecięcej Drużyny Pożarniczej - pierwszej tego typu formacji w powiecie



» Dzięki uprzejmości OSP Stary Bazanów najmłodsi sprawdzili co kryje w środku prawdziwy samochód ratowniczo-gaśniczy i poznali strażacki sprzęt (fot. OSP Sierskowola)

Pomysł wyszedł od nowego zarządu OSP Sierskowola. **Jacek Olek**, który niedawno objął funkcję prezesa jednostki, przyznaje, że powołanie drużyny dziecięcej było jednym z pierwszych priorytetów nowego kierownictwa. - *Działo się naprawdę dużo, a uśmiechy na twarzach dzieci mówiły same za siebie. Dzieci podziwiała pokaz musztry w wykonaniu naszych druhów, a następnie same dzielnie ćwiczyły równe kroki* - mówi prezes Olek. Dziecięca Drużyna Po-

żarnicza działa przy Ochotniczych Strażach Pożarnych i zrzeszają dzieci w wieku od 4 do 10 lat. Ich celem jest edukacja z zakresu bezpieczeństwa, kształtowanie postaw społecznych oraz popularyzacja ochrony przeciwpożarowej przez zabawę. W Polsce takich drużyn przybywa, ale w naszym powiecie do tej pory żadna nie istniała.

STRAŻACKI SPRZĘT I TOR PRZESZKÓD

Podczas inauguracyjnej zbiórki nie brakowało atrakcji. Dzięki uprzejmo-

ści OSP Stary Bazanów najmłodsi mogli zajrzeć do wnętrza prawdziwego samochodu ratowniczo-gaśniczego i poznać strażacki sprzęt. Dzieci sprawdziły się też na specjalnie przygotowanym torze przeszkód. - *Mamy nadzieję, że przygotowane zajęcia przypadły dzieciom do gustu i rozbudziły u nich strażacką pasję* - podkreśla prezes Olek. Udział w zajęciach wymaga pisemnej zgody rodzica lub opiekuna prawnego. W przyszłości mali druhowie mają otrzymać pomniejszone umundurowanie koszarowe oraz hełmy.

JAK DOŁĄCZYĆ?

Drużyna jest otwarta dla dzieci w wieku 4-9 lat z Sierskowoli i okolicznych miejscowości. Opiekunkami są druhá Jagoda (tel. 785 437 936) i druhá Ewelina (tel. 697 214 312).

Dzieci po osiągnięciu odpowiedniego wieku będą mogły płynnie przejść do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. OSP w Sierskowoli działa od blisko 65 lat - jednostkę założyli miejscowi rolnicy, by chronić mienie i życie mieszkańców.

Zbigniew Jończyk

Pierwsi laureaci mają już ponad 40 lat

Blisko 75 dzieci wypełniło scenę kina Renesans w Rykach podczas 37. Gminnego Przeglądu Piosenki Przedszkolnej

Wydarzenie 8 czerwca zorganizowały Centrum Kultury i Sportu w Rykach oraz Gmina Ryki. Na scenie wystąpiło trzech solistów i osiem zespołów. Jury oceniało nie tylko śpiew, ale też choreografię i strój. Wśród solistów zwyciężyła **Ewa Kasprzak**. W kategorii zespołów najlepsza okazała się „Grupa 0a” z PSP nr 2 w Rykach. Nagrody rzeczowe wręczał wiceburmistrz Ryk **Jacek Wasilewski**. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki. - *Serdecznie gratuluje-*



» Dzieci otrzymały dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów

my wszystkim uczestnikom, którzy z ogromnym zaangażowaniem i radością zaprezentowali swoje talenty na scenie. Dziękujemy również nauczycielom i rodzicom za przygotowanie młodych artystów do występów - podkreśla **Donata Łukasiak**, dyrektor CKiS w Rykach.

zj, (fot. CKiS Ryki)

Kategoria soliści

I. Ewa Kasprzak
II. Ignacy Witek
III. Alicja Filipek

Kategoria zespoły

I. „Grupa 0a” z PSP nr 2 w Rykach
II. „Motylki i Liski” z Niepublicznego Przedszkola Centrum Edukacji i Rozwoju dla Najmłodszych w Rykach
III. „Pszczółki” z PSP nr 1

w Rykach (grupa chłopców)

Wyróżnienia: Mróweczki z PSP nr 1 w Rykach, Pszczółki z Centrum Edukacji i Rozwoju dla Najmłodszych w Rykach, Pszczółki z PSP nr 1 w Rykach (grupa dziewczynki), Dżinsowe Dziewczynki z Samorządowego Przedszkola nr 2 w Rykach, Przedszkolaki z Owni

TRYUMF DRUHÓW Z BUDEK KRUKÓW I DRUHEN Z BAZANOWA



Rozłączony wąż pozbawił faworytów tytułu, a perfekcyjne ćwiczenie bojowe wyniosło OSP Budki Kruków na szczyt klasyfikacji generalnej gminnych zawodów sportowo-pożarniczych w Rykach

W niedzielnych zawodach na stadionie miejskim w Rykach stanęło 16 drużyn OSP, w tym dwie kobiety. Jedynymi nieobecnymi z terenu gminy byli strażacy z Zalesia i Lasocina. Zawodnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej 7 x 50 metrów z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym. Wyniki obu były sumowane.

LEOPOLDÓW PROWADZI, BUDKI KRUKÓW TRIUMFUJĄ

W sztafecie mężczyzn najszybsi okazali się druhowie z Leopoldowa - o sekundę wyprzedzili Bazanów i o półtorej sekundy Budki Kruków. Przed drugą konkurencją zawodnicy z Leopoldowa byli na najlepszej drodze do powtórzenia sukcesu sprzed 5 lat. Wszystko zmienił jednak rozłączony wąż podczas ćwiczenia bojowego - błąd przy podawaniu wody zepchnął Leopoldów na piąte miejsce, tak samo jak rok temu. Szansę wykorzystali druhowie z OSP Budki Kruków. Wykonali ćwiczenie perfekcyjnie - jako jedyna drużyna zmieścili się poniżej 40 sekund, uzyskując czas 37,6 s. Drugie miejsce w tej konkurencji zajęli strażacy OSP Ryki (40,7 s.), trzecie - OSP Stary



W ubiegłym roku druhowie z OSP Budki Kruków stanęli na najniższym stopniu podium, w tym roku okazali się najlepsi w gminie Ryki. Skład drużyny: Adam Czopek, Mariusz Ciota, Mateusz Buczek, Marcin Walasek, Mateusz Woźniak, Łukasz Kozak, Kamil Wojtaś, Bartłomiej Wojtaś. Dodatkowo brali udział: Tomasz Licewicz, Tymoteusz Opaliński, Szymon Walasek, Jarosław Orłowski, Łukasz Pyrka, Sławomir Wojtaś i Adrian Kuliga



W biegu sztafetowym liczy się nie tylko szybkość, ale też precyzja w pokonywaniu przeszkód i przekazaniu pałeczki. Na torze rywalizacja pomiędzy drużynami Budki Kruków - zmiana Szymon Walasek i Mariusz Ciota oraz OSP Ryki - zmiana Adam Puławski i Kamil Błotka



Nad sprawiedliwą oceną uczestników czuwali sędziowie, powołani przez komendanta powiatowego PSP w Rykach, mł. bryg. Łukasza Tomaszewskiego

Bazanów (43,6 s.). W klasyfikacji generalnej zwyciężyła OSP Budki Kruków przed OSP Stary Bazanów i OSP Ryki. Te trzy drużyny będą reprezentować gminę Ryki na zawodach powiatowych.

DRUHNY Z BAZANOWA JADĄ NA WOJEWÓDZTWO

Wśród kobiet triumfowała drużyna z Bazanowa, wyprzedzając kolejną z Ryk. Zwycięska drużyna będzie reprezentować powiat rycki



Druhowie z Ryk dali z siebie wszystko, żeby zostać mistrzem gminy. Musieli jednak zadowolić się miejscem na najniższym stopniu podium.

na zawodach szczebla wojewódzkiego. Ze względu na niesprzyjającą pogodę zrezygno-

wano w niedzielę z rozegrania konkurencji musztra.

Zbigniew Jończyk



Kobiety z Bazanowa obroniły tytuł sprzed roku i będą reprezentować powiat rycki na zawodach szczebla wojewódzkiego. W drużynie wystartowały: Karolina Wąsik, Emilia Walasek, Magdalena Filipek, Magdalena Mazurczak, Paulina Dębek, Wiktoria Pastuszka, Amelia Kulik i Nadia Sawczuk



Jedną z bardziej widowiskowych konkurencji w biegu sztafetowym jest pokonanie wysokiej ściany (1,7 m). Z przeszkodą doskonale poradził sobie Jakub Kowalczyk z OSP Bobrowniki

Jednostka	Klasyfikacja ogółem	Sztafeta 7x50	Ćwiczenie bojowe
Budki-Kruków	101,1	63,5	37,6
Stary Bazanów	106,6	63	43,6
Ryki	110,4	69,7	40,7
Chrustne	117,8	70,5	47,3
Leopoldów	118,4	62	56,4
Swaty	119,4	73,6	45,8
Sierskowola	122,5	67,1	55,4
Rososz	124,4	71,1	53,3
Bobrowniki	124,4	71,7	52,7
Niwa Babicka	126	78,2	47,8
Ownia	129	71,8	57,2
Nowa Dąbia	138	87,3	50,7
Oszczynów	146,5	73	73,5
Sędowice	148,8	81,1	67,7

SPRZĘT SZEDŁ NA ZŁOM, TERAZ SŁUŻY DZIECIOM



Mieszkańcy sołectwa Kolonia Swaty dostali w tym roku prezent na Dzień Dziecka - plac zabaw złożony z urządzeń, które ktoś inny chciał wyrzucić

13 czerwca ogród sołtysa **Józefa Stachurskiego** przy ulicy Górnej w Rykach po raz kolejny zamienił się w centrum lokalnego świata. Rodzinny piknik z okazji Dnia Dziecka to już tradycja tej dzielnicy - co roku sołtys zaprasza mieszkańców na swoją posesję, żeby się spotkali, porozmawiali i żeby dzieci mogły się pobawić.

W tym roku nie zabrakło malowania twarzy, tatuży, dmuchanej zjeżdżalni i pieczenia kiełbasek. Swoją nową atrakcję pokazał też druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej z Ryk - i pozwolili dzieciom strącać pacholki strumieniem wody. Największą nowością był jednak plac zabaw. Urządzenia pochodzą z parku na Jarmołówce, który przechodzi modernizację -



☛ - Mam super sołtysa. Co roku czekamy na kolejne pikniki na Górnej - mówi pan Łukasz. Na zdjęciu z żoną Katarzyną i dziećmi: Bartoszem, Antkiem i Ignacym

sprzęt miał trafić na złom.

- *Udało nam się pozyskać nieodpłatnie urządzenia zabawowe z parku na Jarmołówce. Były do wyrzucenia, gdy park zaczął przechodzić modernizację, więc je nam udostępniono. Sprzęt po niewielkich naprawach nadawał się do użytku. W posadowieniu urządzeń pomogło wielu mieszkańców osiedla. Bardzo za to dziękuję. Myślę, że plac zabaw jeszcze długo nam posłuży* - mówi sołtys Stachurski.

Otwarcie miało odpowiednią oprawę: sołtys przygotował wstęgę z bibuły, którą wspólnie przedarli dzieci z całego sołectwa.

Piknik przyciągnął tłum



☛ Uwagę dzieci podczas pikniku przyciągał wóz strażacki OSP w Rykach. Liliana zdecydowała się na strącanie pacholków przy pomocy prądu wody

chętnych. Sołtys przyznaje, że zainteresowanie rośnie: - *Obserwuję, że z roku na rok wzrasta frekwencja.*

Potwierdzają to sami uczestnicy. **Łukasz**, jeden z przybyłych mieszkańców, nie kryje zadowole-

nia. - *Przychodzimy tu co roku. Takie wydarzenia to świetny pomysł, czekamy na to cały rok. Dzieci mają pełno atrakcji, a my dorośli możemy się lepiej poznać. Gratulacje dla pana Józefa - mamy super sołtysa.*

Tomasz Kępka



☛ Jak zawsze piknik był doskonałą okazją do sąsiedzkiej integracji. Na zdjęciu: Izabela Górąj, Agnieszka Błotka i Ireneusz Kurzep



☛ Przy udziale dzieci i sołtysa Józefa Stachurskiego miało miejsce symboliczne otwarcie nowego placu zabaw



☛ Antoś i Gabrysia aktywnie spędzali czas przy stole pełnym przyborów plastycznych

Komplet widzów na spektaklu w Ułężu

GM. UŁĘŻ Sala widowiskowa przy Gminnym Ośrodku Kultury i Biblioteki zappełniła się do ostatniego miejsca podczas spektaklu Koła Teatralnego. W ramach projektu Dzieci - Dzieciom młodzi aktorzy wystawili sztukę pt. „Księżniczka, Książę i nieznany los” - bajkę o dwóch królewskich rodach, których dzieci uciekają przed aranżowanym małżeństwem i spotykają się w lesie, nie znając nawzajem swojego pochodzenia. Przedstawienie wyreżyserowała Natalia Babicka. Widownia nagrodziła aktorów długimi oklaskami. **zj. (fot. GOKiB Ułęż)**



MAŁA REWIA TANECZNA NIE ZWALNIA TEMPA



Tancerze z Dębłina (MRT) z trzech prestiżowych imprez przywieźli łącznie 22 medale dla solistów, miejsca na podium i nagrody specjalne

Mała Rewia Taneczna znów pokazała klasę. Ogólnopolskie Spotkania Tańcem w Lublinie przyniosły grupie 3. miejsce dla Małej Rewii Tanecznej III oraz wyróżnienia dla Grupy II i IV. - *Jesteśmy dumni i zaszczyceni, że zostaliśmy nagrodzeni na tak prestiżowym konkursie, gdzie spotykają się wspaniałe zespoły z całej Polski, a każda prezentacja to ogrom emocji, talentu młodych tancerzy i choreografów* - podkreśla instruktorka Małgorzata Kniec Sprawka. Z kolei na Ogólnopolskim Festiwalu Tańca im. Natalii Madejczyk, który odbył się w Raszyńcu, MRT zebrała jeszcze obfitsze żniwo - 22 medale dla solistów, 1. miejsce dla MRT III oraz dwie Nagrody Specjalne. Tuż po festiwalu w Raszyńcu przyszły kolejne dobre wieści. Ruben Kośła, solista Małej Rewii



3 miejsce Małej Rewii III i wyróżnienia dla grupy II i IV na Ogólnopolskich Spotkaniach z Tańcem w Lublinie



Ruben Kośła w finale Międzynarodowego Festiwalu Tańca XDF w Katowicach zdobył 2 miejsce w kat. modern jazz/taniec współczesny

Tanecznej, wystąpił w finale Międzynarodowego Festiwalu Tańca XDF w Katowicach i zdobył 2. miejsce w kategorii modern jazz/taniec współczesny. - *Gratulujemy naszemu niespełna 12 letniemu tancerzowi i jego instruktorce Małgorzacie Kniec Sprawka oraz rodzicom Rubena za anga-*



Mała Rewia Taneczna wróciła z Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca im. Natalii Madejczyk z 22 medalami dla solistów, 1 miejscem dla MRT III i dwoma Nagrodami Specjalnymi - festiwal odbył w Raszyńcu

zowania i wspierania pasji syna - podkreśla Anna Żaczek, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie, pod auspicjami którego od ponad 25

lat działa Mała Rewia Taneczna, rozwijając talenty dzieci i młodzieży z powiatu ryckiego i okolic pod okiem Małgorzaty Kniec-Sprawki.

Młodzi tancerze trenują w różnych grupach, biorą udział w warsztatach, festiwalach i koncertach.

zj (fot. MDK Dęblin)

Wyniki MRT na Ogólnopolskim Festiwalu Tańca im. Natalii Madejczyk

- >> Aleksandra Hacz - nagroda choreograficzna
- >> MRT III - 1 miejsce formacje modern junior 13-15 open
- >> Ruben Kośła - 1 miejsce solo modern juveniles 10-12 silver
- >> Ruben Kośła - 1 miejsce improwizacja modern juveniles 10-12 open
- >> Aleksandra Kondej - 1 miejsce solo jazz junior 13-15 bronze
- >> Antonina Filipek - 1 miejsce solo modern junior 13-15 bronze
- >> Amelia Pasek - 1 miejsce solo jazz junior 13-15 gold
- >> Patrycja Kondej - 1 miejsce solo modern junior 13-15 gold + nagroda choreograficzna
- >> Patrycja Kondej - 1 miejsce improwizacja junior 13-15 open
- >> Julia Prociwicz - 1 miejsce improwizacja senior 16+ open
- >> Joanna Cyran i Patrycja Kondej - 1 miejsce duet jazz junior 13-15 open
- >> Antonina Pomorska - 2 miejsce solo modern kids 6-10 silver
- >> Antonina Pomorska - 2 miejsce improwizacja modern kids 6-10 open
- >> Antonina Pomorska - 2 miejsce improwizacja jazz kids 6-10 open
- >> Alicja Wiśniewska - 2 miejsce solo jazz kids 6-10 silver
- >> Karolina Świsłowska - 2 miejsce solo modern junior 13-15 bronze
- >> Joanna Cyran - 2 miejsce solo jazz junior 13-15 gold
- >> Julia Prociwicz - 2 miejsce solo modern senior 16+ gold
- >> Zofia Wiśniewska - 2 miejsce solo jazz senior 16+ gold
- >> Nadia Michalec i Aleksandra Kondej - 2 miejsce duet jazz junior 13-15 open
- >> Antonina Pomorska - 3 miejsce solo jazz kids 6-10 silver
- >> Kinga Końska - 3 miejsce solo modern junior 13-15 bronze
- >> Zofia Wiśniewska - 3 miejsce improwizacja jazz senior 16+ open
- >> Nadia Michalec - 4 miejsce solo jazz junior 13-15 bronze

Sezon na rysunek i malarstwo w Kłoczewie zakończony

Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie podsumował osiem miesięcy zajęć plastycznych. Uczestnicy odebrali dyplomy, obejrzyli wystawę własnych prac, a dzień zwieńczyło ognisko

Na spotkaniu zjawili się zarówno rodziny z dziećmi, jak i dorośli uczestnicy zajęć. Efekty ośmiomiesięcznej pracy można było zobaczyć na wystawie prac przygotowanej przez uczestników. Dyplomy i upominki



Na spotkanie przybyli rodzice z dziećmi oraz dorośli uczestnicy zajęć. Wspólnie podsumowali osiem miesięcy zajęć, podczas których każdy z uczestników rozwijał swoje umiejętności plastyczne (fot. GOK Kłoczew)

ki wręczyły instruktorka Wioleta Rządewska oraz dyrektor GOK Longina Cybulska.

Dyrektor Cybulska doceniając jej zaangażowanie, profesjonalizm oraz - jak podkreśliła - stworzenie przestrzeni

pełnej inspiracji twórczej. Druga część spotkania odbyła się w Muzeum

Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Spacer śladami autora „Trylogii”, niezwykle ekspozycyjna i atmosfera miejsca zrobiły wrażenie zarówno na najmłodszych, jak i na dorosłych uczestnikach.

Popołudnie zakończyło wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek i zabawami integracyjnymi na świeżym powietrzu. GOK zaprasza już na kolejny sezon twórczy. Szczegóły dotyczące zapisów warto śledzić na stronie lub tablicy ogłoszeń ośrodka.

Ruch wraca do „okręgówki”

PIŁKA NOŻNA - IV LIGA
Ruch Ryki przegrał 0:2 z Lublinianką w ostatnim meczu IV ligi w sezonie 2025/26. Ryczące zajęli 13 miejsce, co oznacza, że w przyszłym sezonie zagrają w Klasie Okręgowej

Losy meczu rozstrzygnęły się szybko, bo już w pierwszym kwadransie gry. Wtedy to goście strzelili dwa gole, a później okazało się, że więcej bramek w tym meczu nie było. Ostatecznie piłkarze Ruchu zdobyli 23 punkty, co dało im 13 miejsce, a to oznacza spadek do Klasy Okręgowej. Choć jest rozpisanych kilka, niekiedy wręcz fantastycznych scenariuszy, to w sezonie 2026/27 drużynę Ruchu Ryki najpewniej



Mecz z Lublinianką był jednocześnie ostatnim spotkaniem Sebastiana Kozdrója na ławce trenerskiej Ruchu Ryki. Przed jego rozpoczęciem prezes klubu Elżbieta Kuchnio oraz Robert Gałązka w imieniu zarządu podziękowali szkoleniowcowi za lata poświęcenia i pracę na rzecz klubu

zobaczymy w lubelskiej „okręgówce”.

POŻEGNANIE TRENERA
Mecz Ruchu Ryki z Lublinianką był ostatnim spotkaniem, w którym Białło-Zielonych jako pierwszy trener poprowadził Sebastian Kozdrój. Szkoleniowiec związany

jest z Rykami od wielu lat, najpierw jako zawodnik, a następnie trener grup młodzieżowych w MKS-ie Ryki. W maju 2019 roku Sebastian Kozdrój po Marcinie Ciesli przejął pierwszą drużynę Ruchu Ryki, walczącą wówczas w IV lidze. Wcześniej trener Kozdrój prowadził

seniorów Żyrzyniaka w A klasie. Miejsca, jakie Ruch zajmował w kolejnych sezonach w Klasie Okręgowej: 2019/20 - 13; 2020/21 - 13; 2021/22 - 9; 2022/23 - 3; 2023/24 - 5; 2024/25 - 2. Po zdobyciu wicemistrzostwa „okręgówki” w poprzednim sezonie Ruch w barażach (3:0 z Astrą Leśniowice oraz 8:0 z Gromem Różaniec) wywalczył sobie prawo gry w IV lidze. Wszystko to pod wodzą trenera Sebastiana Kozdrója.

- Siedem lat, to długi szmat czasu w pracy trenerskiej - ocenia Sebastian Kozdrój. - To również czas, który mocno eksploatuje szkoleniowca, zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Potrzebuję odpocząć od piłki, ale Ruch Ryki zawsze będzie moim klubem, któremu będę kibicował. Serdecznie dziękuję wszystkim tym,

WYNIKI 30 KOLEJKI		TABELA	
13 czerwca		1. Hetman Z.	30 82109-16
Ruch Ryki	0 (0)	2. Lewart	30 7482-22
Lublinianka	2 (2)	3. Łada	30 6878-28
Gole: 0:1 (13') Dia, 0:2 (15', gol samobójczy) Kuchnio		4. Tomasovia	30 5568-42
Ruch: Belka - Kuchnio, Gąska, Oleksiuk (46. Nastalski), Rafeld, B. Piotrowski (80. D. Beczek), Kuta (48. Bartosz Woźniak), Żelazko (85. K. Głodek), J. Wasilewski (75. Bartosz „Lipa” Lipiec), Gałązka (88. Piskorz), Bułhak. Trener: Sebastian Kozdrój		5. Lublinianka	30 5260-41
Granit - Orleńka Ł.		6. Tur	30 4860-52
Orleńka R.P. - Hetman Z.		7. Motor II	30 4858-39
Janowianka - Huragan		8. Orleńka R.P.	30 4764-49
Tomasovia - Bug		9. Janowianka	30 4465-52
Motor II - Łada		10. Start	30 4045-55
Start - Lewart		11. Bug	30 3453-64
Tur - Tanew		12. Granit	30 2531-74
		13. Ruch	30 2336-84
		14. Orleńka Ł.	30 2230-83
		15. Tanew	30 2230-78
		16. Huragan	30 319-109
		Awans do III ligi - Hetman Zamość	
		Baraż o III ligę - Lewart Lubartów	
		Spadek z III ligi - Stal Kraśnik, Świdniczanica Świdnik	
		Spadek z IV ligi - Granit Bychawa, Ruch Ryki, Orleńka Łuków, Tanew Majdan Stary, Huragan Międzyrzec Podlaski	

dzięki którym mogłem tak długo prowadzić pierwszą drużynę Ruchu. O chęci rezygnacji z pozycji trenera pierwszego zespołu Sebastian Kozdrój poinformował Elżbietę Kuchnio już w marcu 2026 roku. Nie była to więc spontaniczna i niespodzie-

wana, ale mocno przemyślana decyzja. W jednym z najbliższych numerów Twojego Głosu zamieścimy rozmowę z trenerem Sebastianem Kozdrojem, w którym dokona on podsumowania swojej wielkiej przygody z Białło-Zielonymi.

Czarni i Amator walczą o awans do „okręgówki”

PIŁKA NOŻNA - A KLASA (II GRUPA)
Czarni Dęblin i Amator Leopoldów/Rososz w ostatniej kolejce drugiej grupy A klasy będą walczyć o awans do Klasy Okręgowej. Czarni są na drugim, a Amator na trzecim miejscu

W przedostatniej serii gier Czarni Dęblin podejmowali KS Uniszowice i rozgromili rywala wygrywając aż 7:2. Była to chęć rehabilitacji za niespodziewaną porażkę sprzed tygodnia, kiedy to Czarni 0:2 przegrali z broniącym się przed spadkiem Leokadiowem. Tym razem Dęblinianie od początku narzucili swoje warunki i już w 16 minucie po голу Pawła Cienkowskiego objęli prowadzenie. Co prawda kilka minut później goście wyrównali, ale kolejne trafienia Piotra Komosa i Nikodema Pataja sprawiły, że na przerwę piłkarze schodzili przy prowadzeniu Czarnych 3:1. W drugiej połowie gracze

z Miasta Orląt nie zamierzali zwalniać i licznik ich zdobyczy bramkowych zatrzymał się na cyfrze 7. Czarni są na drugim miejscu z szansami na wygranie drugiej grupy A klasy i bezpośredni awans do Klasy Okręgowej. Co jest potrzebne, żeby tak się stało?.

SERIA AMATORA
Szanse na awans do „okręgówki” ma też Amator Leopoldów/Rososz, który śrubuje serię wygranych z rzędu. Trzy punkty zdobyte z Zawiszą Garbów, to siódma wygrana z kolei podopiecznych trenera Wojciecha Kryczki. Ostatni raz piłkarze Amatora przegrali w kwietniu, a majowe i czerwcowe mecze były tylko zwycięskie. Podobnie było w Garbowie, Gdzie co prawda broniący się przed spadkiem gospodarze objęli prowadzenie, ale jeszcze w pierwszej połowie zostali skarceni przez Mateusza Jakubca i Przemysława Polaka. Po zmianie stron kolejne dwa trafienia za-

notował Mateusz Jakubiec, który w dwóch ostatnich meczach aż 7 razy pokonywał bramkarzy rywali. I tak na kolejną przed zakończeniem rozgrywek Amator w tabeli jest trzeci z trzema punktami straty do liderującej Garbarni i sporymi szansami na awans.

MAZOWSZE NA KRAWĘDZI
Stężyćanie do końca walczyli o korzystny rezultat w Żyrzynie, ale ostatecznie przegrali 1:2. Ten wynik sprawia, że Mazowsze jest poważnie zagrożone spadkiem do „Bundesligi”. Mazowsze zajmuje 11 miejsce, czyli dające teoretycznie utrzymanie, ale ma 23 punkty, czyli tyle samo co będące za nim Poniato-Wieś i Leokadiów oraz zaledwie jedno „oczko” więcej niż ostatni Zawisza Garbów. I właśnie z Zawiszą na własnym boisku w ostatniej kolejce zagrają podopieczni trenera Mateusza Marcza. Żeby utrzymać się w A klasie bez oglądania się na inne

wyniki wystarczy wygrać to spotkanie.

O AWANS
Powróćmy do zespołów walczących o „okręgówkę”. Amator Leopoldów/Rososz podejmuje Garbarnię Kurów, lidera rozgrywek. Obie drużyny dzielą trzy punkty, tak więc jeżeli Amator wygra, to wyprzedzi w tabeli

Kurowian (jesienią w Kurowie był remis 4:4). I jeżeli dodatkowo Czarni nie wygrają na wyjeździe z Orłami Kazimierz, to Amator bezpośrednio awansuje do Klasy Okręgowej. Czarni, jeżeli chcą myśleć o awansie do „okręgówki”, to muszą wygrać z Orłami i liczyć, że Amator nie przegra z Garbarnią. W przy-

padku remisu w Rososzy Czarni wyprzedzą Garbarnię lepszym bilansem bezpośrednich spotkań - 2:1 i 2:2. Zapowiada się bardzo ciekawa i mocno emocjonująca ostatnia kolejka w II grupie A klasy. A i telefony z informacjami o tym co się dzieje na poszczególnych stadionach pewnie będą mocno rozgrzane.

WYNIKI 25 KOLEJKI		TABELA	
13-14 czerwca		1. Garbarnia	25 5886-40
Czarni Dęblin	7 (3)	2. Czarni	25 5673-26
KS Uniszowice	2 (1)	3. Amator	25 5597-49
Gole: 1:0 (16') Paweł Cienkowski, 1:1 (21') Kopeć, 2:1 (26') Nikodem Pataj, 3:1 (29') Piotr Komosa, 4:1 (60') Piotr Komosa, 5:1 (66') Jakub Kujda, (75') 6:1 (75') Igor Świętek, 6:2 (76') Hetman, 7:2 (87') Cezary Adamski		4. Orły	25 5090-44
Czarni: Stefaniak (46. Gonet) - Adamski, J. Moczulski, Surmacz, J. Pielak (60. Osójca), P. Cienkowski (70. Napora), Olender, P. Komosa (65. Milde), Pataj, Świętek, J. Kujda. Trener: Daniel Cienkowski		5. Żyrzyniak	25 4955-31
Żyrzyniak	2 (2)	6. Bogucin	25 3257-69
Mazowsze Stężyca	1 (0)	7. Góra Puław	25 3065-72
Gole: 1:0 (2') Goluch, 2:0 (41') Goluch, 2:1 (90'+3') Łukasz Rutkowski		8. Wilki	25 2736-63
		9. Uniszowice	25 2667-88
		10. Michów	25 2541-61
		11. Mazowsze	25 2336-72
		12. Poniat.-Wieś	25 2341-65
		13. Leokadiów	25 2342-75
		14. Zawisza	25 2234-65
Zawisza Garbów		NASTĘPNE SPOTKANIA	
Amator L/R		20 czerwca (sobota)	
Gole: 1:0 (17') Paprocki, 1:1 (41') Mateusz Jakubiec, 1:2 (44') Przemysław Polak, 1:3 (51') Mateusz Jakubiec, 1:4 (60') Mateusz Jakubiec		Mazowsze Stężyca - Zawisza Garbów (11:00), Amator Leopoldów/Rososz - Garbarnia Kurów (11:00), Orły Kazimierz Dolny - Czarni Dęblin (11:00), GLKS Michów - BKS Bogucin, KS Uniszowice-Wilki Wilków, GSKS Leokadiów - LZS Poniato-Wieś, KS Góra Puławska - Żyrzyniak Żyrzyn	
Amator: Magos - Pieńkosz, R. Imas, M. Imas, Płusa, J. Lipiec, Kupiec (70. Kalbarczyk), Wałachowski, Sz. Beczek (75. Szczęśniak), Jakubiec (86. Gajownik), Polak (80. Płachciak). Trener: Wojciech Kryczka			
Poniato-Wieś - Góra Puławska			
Wilki - Leokadiów			
Bogucin - Orły			
Garbarnia - Michów			

Srebro Mistrzostw Polski dla Pauliny Krawczak!

BIEGI GÓRSKIE - MISTRZOSTWA POLSKI W ULTRAMARATONACH

Paulina Krawczak 68-kilometrową trasę biegu Tatrafest pokonała w czasie 9 godzin 25 minut i 54 sekund, co dało jej drugie miejsce w Mistrzostwach Polski w ultramaratonie górskim

Paulina Krawczak jest zawodniczką Altra Team/ATTIQ Team, ale też związana od lat z grupą Biegusiem.pl. Od kilku lat specjalizuje się w górskich ultramaratonach. Tym razem wystartowała w rozgrywanym w Zakopanem biegu Tatrafest, który był jednocześnie walką o medale Mistrzostw Polski. Zawodniczce związanej z „Biegusiami” udało się zająć drugie miejsce. - To był ciężki bieg - powiedziała na mecie Pau-



Grupa Biegusiem.pl podczas zawodów w biegach górskich Tatrafest

lina Krawczak. - Pogoda mocno dała się we znaki, zbiegało się na dół i było ciepło, potem pod górę

i zimno. I tak na zmianę. Ale jestem zadowolona, bo w pewnym momencie myślałam, że na Kaspro-

wy nie wejdę. Cieszę się bardzo, że dotarłam do mety. Jestem bardzo zadowolona z drugiego miejsca

i gratuluję Agnieszce Dygacz, która wygrała. Dała czadu. W biegu głównym na 68

km podczas Tatrafest wystartował również Grzegorz Walasek, który trasę tego marszobiegu pokonał w 14 godzin 47 minut i 14 sekund, co dało mu 152 miejsce. Na krótszej, 22-kilometrowej trasie wystartowała czteroosobowa grupka reprezentantów grupy Biegusiem.pl. Najlepiej wypadł Sławomir Charkot, który uzyskał czas 2 godziny, 30 minut, 20 sekund. Poniżej pełne wyniki zawodników z Grupy Biegusiem.pl podczas Tatrafest.

WYNIKI	
68 km - open	
152. Grzegorz Walasek	14:47:14
68 km - kobiety	
2. Paulina Krawczak	9:25:54
22 km - open	
96. Sławomir Charkot	2:30:20
185. Anna Zaczek	3:06:27
186. Robert Kępka	3:06:27
192. Beata Niska	3:11:59

Wychowanek Ruchu Mistrzem Polski

Jakub Kałaska w barwach Uniwersytetu Rzeszowskiego po raz drugi został Akademickim Mistrzem Polski w piłce nożnej

Jakub Kałaska, to wychowanek Ruchu Ryki, który później był między innymi w „szkółce piłkarskiej” Resovii, a ostatnio bronił barw III-ligowej Broni Radom. Jest też studentem Uniwersytetu Rzeszowskiego, co uprawnia go do reprezentowania tej uczelni podczas akademickich MP. Już przed rokiem Jakub Kałaska mógł cieszyć się z tytułu mistrzowskiego, a w tym roku razem z kolegami powtórzył ten sukces. Turniej finałowy Akademickich MP w pił-



Jakub Kałaska po raz drugi Akademickim Mistrzem Polski w piłce nożnej

ce nożnej rozgrywany był w Warszawie. W finale piłkarze Uniwersytetu Rzeszowskiego pokonali 3:1 AWF Katowice, a w drodze do finału Rzeszowianie pokonali inną uczelnię Wychowania Fizycznego,

czyli AWF Warszawa. W lipcu Jakub Kałaska, razem ze swoją drużyną z Uniwersytetu Rzeszowskiego, we Włoszech będzie reprezentować Polskę podczas Akademickich Mistrzostw Europy.

Porażka Orląt

PIŁKA NOŻNA - B KLASA (III GRUPA)

Orlęta Nowodwór przegrały 0:1 z rezerwami Powiśłaka Końskowola. Ruch II Ryki miał wolne w ostatniej kolejce „Bundesligi”

Jedyna akcja bramkowa w meczu Orląt Nowodwór z Powiśłakiem II Końskowola miała miejsce w 57 minucie, kiedy to Wiktor Mańka zdobył zwycięską bramkę dla przyjezdnych. W ostatniej kolejce zespół prowadzony przez Łukasza Wojtasia pojedzie do Gołębka, gdzie zmierzy się z rezerwami tamtejszego Hetmana. Orlęta zajmują 9 pozycję w tabeli III grupy B klasy, a za ich plecami są właśnie gracze Hetmana II Gołęb. Jednak Nowodworczanie mają przewagę aż ośmiu punktów, więc

spadek Orląt poniżej dwiętego miejsca nie grozi. Jest szansa, że ekipa trenera Łukasza Wojtasia może awansować o jedną lokatę wyżej, ale żeby tak się stało trzeba wygrać w Gołębku i liczyć, że Kadet Lisów nie wygra swojego meczu.

W ostatni weekend pauzował drugi z naszych B-klasowiczów - Ruch II Ryki. Podopieczni trenera Borysa Piotrowskiego w ostatniej kolejce zagrają na wyjeździe z Powiśłakiem II Końskowola. W tabeli Ruch II zajmuje 6 miejsce z dorobkiem 29 punktów.

WYNIKI 21 KOLEJKI	
14 czerwca	
Orlęta Nowodwór	0 (0)
Powiślak II Końsk.	1 (0)
Gol: 0:1 (57') Mańka	
Orlęta: Wardal - N. Wetoszka, Puzio (55. H. Nowicki), Wąsik, Wiśniewski, Ł. Cząkała (73. Ł. Wojtaś), K. Wojtaś, D. Wawer, Bakoń, Grążka, Gruza. Trener: Łukasz Wojtaś	
Lewart II - Widok 1:4	
TJMMNW - Laskowia 8:0	
Kadet - Hetman II G. 6:3	
Legion - Serniki	
Ruch Ryki - pauza	
TABELA	
1. Widok	19 41 63-27
2. TJMMNW	20 40 77-30
3. Laskowia	19 40 49-36
4. Powiślak II	19 34 51-32
5. Legion	18 30 38-28
6. Ruch II	19 29 29-23
7. Lewart II	19 27 51-36
8. Kadet	19 19 30-56
9. Orlęta	19 18 30-52
10. Hetman II G.	19 10 29-83
11. Serniki	18 8 25-69
NASTĘPNE SPOTKANIA	
21 czerwca	
Hetman II Gołqb - Orlęta Nowodwór (17:30), Powiślak II Końskowola - Ruch II Ryki (18:00), KS Serniki - Kadet Lisów, Laskowia Baranów - Lewart II Lubartów, Widok Lublin - Legion Tomaszowice	

» POD MEDIALNYM PATRONATEM TWOJEGO GŁOSU

Dwa dni święta Dębina



Pierwszy dzień święta miasta rozpocznie się 19 czerwca w piątek o godz. 16:00 na Stadionie Miejskim. Na scenie pojawią się lokalni artyści oraz zespoły i soliści z dęblińskiego MDK. O godz. 18:00 zagra OMEN Reanimacje. Potem wystąpią kolejno: Farba (19:30), Matsonik (21:00) oraz gwiazda wieczoru - zespół Boys (22:00). Na koniec przewidziano dyskotekę z DJ Arturo. Drugiego dnia, 20 czerwca, wydarzenia przeniosą się na plac przy MDK. O godz. 17:00 odbędzie się wernisaż wystawy pokonkursowej oraz rozstrzygnięcie VIII Dęblińskiego Konkursu

Artystycznego dla Dorosłych. O godz. 18:00 zaplanowano widowisko artystyczne z okazji jubileuszu 50-lecia MDK Dęblin. Sobotni program zamknie kino plenerowe nad Wisłą, które rozpocznie się o godz. 21:00. Tego dnia zaplanowano również inne atrakcje. O godz. 8:00 sprzed ratusza miejskiego ruszy rajd rowerowy. O godz. 10:00, 11:00, 12:00 i 13:00 chętni będą mogli zwiedzić Cytadelę Twierdzy Dęblin (zbiórka brama do 4PS, ul. Saperów 5). Od godz. 14 możliwość zwiedzenia Historycznej Izby Regionalnej TPD.

» POD MEDIALNYM PATRONATEM TWOJEGO GŁOSU

Sobótka nad Wieprzem



Już w sobotę (20 czerwca) rusza doroczny Festiwal Kultury Ludowej „Sobótka nad Wieprzem” w Bobrownikach. Na imprezę zapraszają burmistrz Ryk oraz Centrum Kultury i Sportu w Rykach. Start o godzinie 17. Jak Noc Świętojańska, to tylko nad Wieprzem. Wiedzą o tym mieszkańcy z całego powiatu, którzy od lat licznie przybywają na nadwieprzańskie łąki w Bobrownikach. W programie m.in.: występy artystyczne (śpiew, taniec, kabaret), wspólny polonez z ZTL Ryki „Oldboye”, występ Orkiestry Dętej OSP Ryki a o godz. 20:00 - kon-

cert zespołu Pudzian Band. Po nim spektakl ognia w wykonaniu Teatru Hesperidy z Chełma, rozpalenie ogniska sobótkowego i zabawa taneczna pod chmurką z zespołem CASH. Dodatkowymi atrakcjami będą: zakończenie spływu kajakowego, poszukiwanie kwiatu paproci, wicie wianków i puszczanie ich na rzecę, warsztaty zielarskie, darmowa strefa animacji dla dzieci, stoiska edukacyjne i promocyjne, strefa gastronomiczna. To doskonała okazja, by wspólnie świętować, poznawać ludowe tradycje i spędzić czas w gronie rodziny oraz przyjaciół.

» POD MEDIALNYM PATRONATEM TWOJEGO GŁOSU

W 80. rocznicę śmierci „Orlika”



Burmistrz Ryk, proboszcz parafii w Rykach, CKiS w Rykach oraz ŚZŻAK Koło w Rykach zapraszają na uroczystość „Bohaterowie Niezłomni” upamiętniającą 80. rocznicę śmierci mjr. Mariana Bernaciaka „Orlika”, żołnierza Armii Krajowej i dowódcy walczącego o niepodległość Polski. 21 czerwca: Ryki, Zalesie oraz Piotrówek (gm. Trojanów). W programie m.in.: Ryki - kościół parafialny - Msza Święta z udziałem Orkiestry Wojskowej z Dębina (9:00), Zalesie - Apel poległych i złożenie wieńców przy pomniku mjr. Maria-

na Bernaciaka „Orlika” (10:30), Piotrówek (gm. Trojanów) - Uroczystości w miejscu śmierci majora, Ryki - teren parku miejskiego - Koncert patriotyczny z udziałem Norberta „Smoły” Smolińskiego, „Niebieskich Owieczek”, solistów Ogniska Muzycznego, wystawy historyczne, prezentacja sprzętu wojskowego, warsztaty patriotyczne dla rodzin oraz wojskowa grochówka. To wyjątkowa okazja, by wspólnie oddać hołd bohaterom walczącym o niepodległość Ojczyzny i przekazać pamięć o ich poświęceniu kolejnym pokoleniom.

Strach (mieć... lub tchórz	Brzozy - białoczarne	...nożycowa, na trójnogu	Cyrkowe ssaki	Zeszyt do notatek	27	Scooby ...gadający pies	Kumpel Portosa i Aramis	5	Do strzelania seriami	Ser biały	Pozuje na znawcę	Popularny lek ziołowy	Kula ziemiska, skorupa ziemiska	Terytorialna odmiana języka	...podparty (sport.)	Dwa-naście miesięcy	Imiennik Oli	Jądro i elektryczny pierwiastek	Stacza się ze zbocza (śnieżna)	Barwnik z liści lawsonii
Największe miasto Sri Lanki	19		Napelnianie butelek piwem	Mnich z Tybetu		Miska pod kranem	Np. Meksykanin		Zakonnik lub ksiądz	Coś, czym nie grzeszy brzydal		Stolica Algierii	Przemówienie	11		Składnik etyliny	Szarozielony kolor moro		Pieśń solowa w operze	
Orzeczenie sądu Krewny jelenia, z Ameryki Pn. Półmetal (As)	25	Wyznawcy z guru	Wydzierżawienie nieruchomości	Gagat (minerał)					Pieniądz = 100 kopiejek	24		33	Album pełen znaczków	17	Przydomek J. Piłsudskiego	Zamysł, intencja	26			
Usługi-jaśnie-panu	12	Alkohol etylowy		22	Selekcja lub elekcja	1	Przed nim robi się makijaż	Karel, czeski piosenkarz	Ma zapewnić schudnięcie		Stolica na Bałkanach	Góra Kaukazu (5033 m)	Np. motylek na łopatkę	Plecionka z nici na dziurze	Szczapy przy kominku	21	...Błoński, reżyser	Stożkowaty namiot Indian	Nicejska potrawa z warzyw	Ma ok. 4047 m²
Autor pieśni biblijnych		Ryba słodkowodna; gląbiel	Irena ..., kosmetyki Lirene		4	Przebój Maryli Rodowicz	Celine, znana piosenkarka	20	Ojczyzna Etrusków	Michał w ogrodzie		13		Obiekt wzmieniony w ogniskach	36	Syn Abrahama	Krzemowódor	Dół po wybuchu bomby	Imperatyw, przymus	Duet łyżwiarzy
Tenisówka		...Abdul, piosenkarka	Eu wśród metali	Potocznie: kości		Można wziąć na kimś	Powieść Alberta Camusa	10	Ćwiczenie na drążku		Fajka lub szabla dzika	Śpiewała w zespole Virgin	Ciepły, słoneczny lub móżg	„Kajdany” na ręce i nogi	Napisał „Proszę słońca”		Trzask, kiesa			
15						Obyczaje grupy ludzi					Sportowiec na tatami	30	Z wypowiedzią A'Tomka		14	Ischias (...kulszowa)				
Metropolia Kamerunu						Ciżba, gromada, rzesza														
...Samojłowicz, aktorka		Mami milionami	9		18	Słodki, słony lub kwaśny		3	Puga-czowa											
Kot zawsze spada na cztery ...																				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą rozwiązanie - przysłowie afrykańskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----